

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi 3.00 złote  
 " " " Kraju 4.00 "  
 " " " zagran. 7.00  
 Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie  
 „Głos Polski” łącznie z „Kurierem Włecz”  
 wraz z odnoszeniem 4.80 złotych miesięczn.

**Cena 15 groszy.**

Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Telefony: Redakcji nr. 19-71.  
 Administr. 199. Nocny - 799.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy  
 i strona i w tekście 20 groszy strona 5 szpalt  
 Nekrologi 15 " " "  
 Nadesłane po tekście 15 " " "  
 Zwyczajne 5 " strona 10 szpłt.  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 4 złote.  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane o 50 procent  
 " za firm zafrancuzawa o 100 procent drożej

**Nowość!**

**Atrakcja!**

Dziś otwarcie  
 pierwszej w Polsce



**Nowość!**

**Atrakcja!**

Dziś otwarcie  
 pierwszej w Polsce

## KINO-OPERY

p. t.

# „Napój zapomnienia”

Wspaniały film-opera z prologiem i epilogiem.

Muzyka prof. F. Hummla.

Słowa polskie W. Rapackiego.

Orkiestra z 15 osób.

Śpiewy solowe.

Chóry operowe.

Balet.

Tańce.

## CASINO

# „Królowa niewolników”

(Księżyc Izraela) The Moon of Israel.

12 wielkich aktów razem — 2 wielkie serje razem — całość.

Dotychczas niewidziane:

Wyście żydów z Egiptu!  
 Przejście przez Morze Czerwone!  
 Królowa niewolników na stosie!

ODWIECZNA WALKA ciemniców  
 i zwycięzców, zwyciężonych  
 i zwyciężających.

SCENA ROZDZIELANIA SIĘ MORZA  
 NA DWIE POŁOWY JEST SZCZYTEM  
 TECHNIKI KINEMATOGRAFICZNEJ

MOTTO: Nie znam cię dziewczyno i nie wiem skąd sięś wywodziś ale  
 ogień rozpalę, świat cały zburzę, wszysząca wokół ciebie  
 wytnę i ciebie... zdobędę.

Kto nie widział na własne oczy scen obok wymienionych, ten nie ma  
 wyobrażenia o najnowszych zdumiewających z do byczach techniki  
 zastosowanej do współczesnej sztuki filmowej.

Zdjęcia do tego obrazu robione były w Turcji, Palestynie, Arabji, Abisynji, Indjach i w Europie.

Początek przedstawień o 1/25, 7 i 9 1/2, w soboty, niedziele i święta o 3, 5, 7 i 9 1/2.

Specjalna ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyrekcją p. Leona Kantora.

Ostatnie dni!!

## ODEON

Ostatnie dni!!

Ból sponiewieranej  
 Hańba prostytutki  
 Udręki gnębionej  
 Trwoga tropionej  
 Wstyd shańblonej  
 Niewola więzionej  
 Potęgę uczucia  
 Czar miłości

UKAZUJE W CAŁEJ PEŁNI SENSACYJNY I EROTYCZNY FILM POLSKI

# „O czem się nie mówi”

wg. GABRYELI ZAPOLSKIEJ w wykonaniu najwybitniejszych ulubieńców sceny Polskiej i ekranu.

**OSTATNIE DNI!**

Początek przedstawień o 4-ej.

**OSTATNIE DNI!**

Tkliwość serca  
 Czystość duszy  
 Urok młodości  
 Jasność „poranka”  
 Studyz kochającej  
 Wesołość beztraskiej  
 Oddanie rozkochanej  
 Promiennosc szeregłiwaj

## Administracji domu w Warszawie

**POSZUKUJE**, posiadając doświadczenia wszechstronne, zna jomość rzeczy (kwestje prawne, ekonomiczne, konserwacja budynków) bardzo poważne referencje ze sfer przemysłowych i prawniczych.

Zgłoszenia: W. SUKERT, Warszawa, ul. Hoża Nr. 1 m. 12 Tel. 45-02 do godz. 10 rano i od 3 do 5-tej. 086-1

## Klingbeil-Syrkisowa powróciła z Paryża

z nowymi modelami na sezon z mowy.

Przyjmuje od dzisiaj. Piotrkowska 89, tel. 23-38. 64-1

## Modes Maison Nouvelle

Warszawa, Królewska 35.

Z ostatniej paryskiej podróży Nadeszły modele i nowości.

Grand-Hotel 108.

## Poszukuje się mieszkania

od 4 do 6 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w okolicach Górnego Ryńku i przyległych ul. cich. Otwarte i zgłoszenia do administracji „Głosu” pod „15 listopad”. 914-2

WYFABRYCZNE

## PARASOLE

własnego wyrobu poleca

## R. GUTMAN

9 Narutowicza 9.

CENY F. B. C. J. A. N. E.

Enrillo Franck'a znacznie niżej cen fabrycznych sprzedaje

## Leonard Pfeiffer

Nawrot 16. Nawrot 16.

## Ostatnie dni wystawy prac Tadeusza Kleczyńskiego

Lódź — w Karykaturze. Piotrkowska 107 (księgarnia)

Mec. Kobylński kom. Wajer radny Rozenblat prezes Fichna dyr. Wroczyński radny Kruczkowski mec. Kempner dr. Garliński i inni.

## Powrócił Roman Ritt

Leżarko-dentysta i wznowił przyjęcia. 32-3

## Proces o inwigilację zostaje umorzony.

(Od nasz. warsz. koresp.)

Czytelnicy nasi pamiętają pewnie jeszcze proces wytoczony porucznikowi Lis-Błońskiemu o złożenie fałszywego meldunku. Prokuratorja wojskowa zarzucała porucznikowi przydzielonemu do oddziału II (wywiadowczo - informacyjnego), eks-legionście, że meldunek jego świadczący, iż wyższy oficer tegoż oddziału sztabu, major Pieczonka kazał mu śledzić marszałka Piłsudskiego, jako człowieka, który może być dla państwa niebezpieczny — jest nieprawdziwy.

Major Pieczonka bowiem kategorycznie zaprzeczał jakoby kiedykolwiek rozkaz taki wydawał. Por. Lis-Błoński natomiast twierdził, że w pokoju pewnego hoteliku, przy ul. Marszałkowskiej major Pieczonka taki rozkaz mu wydał, a ze względu na mogące wyniknąć z tego powodu komplikacje wydał go właśnie w hotelu, a nie w biurach sztabu.

Przewód sądowy był niezwykle utrudniony z powodu braku wszelkich świadków rozmowy Błońskiego z Pieczonką — oskarżony Błoński mógł tylko drogą pośrednią dowodzić, że w atmosferze panującej za czasów gabinetu Witosza wydanie rozkazu szpiegowania Piłsudskiego było możliwe.

Świadcowie w procesie, a głównie marszałek Piłsudski i ppułk. Wieniawa - Długoszowski wnieśli tak obfity materiał dowodowy o zakusach inwigilacyjnych sztabu, że sąd uznał proces, a głównie akt oskarżenia przeciw Błońskiemu za zbyt skąpo przygotowany i postanowił przewód sądowy zamknąć, aby go wznowić w chwili, gdy materiał dowodowy zostanie przez prokuratorję lepiej i kompletniej przygotowany.

Pisaliśmy zresztą o tem obszernie w swoim czasie.

Od chwili jednak przerwania procesu upłynęło już blisko 8 miesięcy — a o wznowieniu go ku „przewietrzeniu” dusznej atmosfery sztabowo-śledczej ani słychu. Sprawa Lisa-Błońskiego nie zjawiała się na wokandyje sądu wojskowego, mimo iż gorąco chcieliby ją urzecz tam wszyscy ci, dla których sprawy wojska i to w tym zakresie, kiedy zatrącają o brzydkie przeważnie sprawy „inwigilacji” i szpiegowania — nie są obojętne.

Obecnie jednak ze źródeł całkowicie wiarogodnych dowiadujemy się, że sprawa przeciw por. Błońskiemu wogóle już rozpatrywana nie będzie!

Akt oskarżenia, uzupełniony tak jakim go sąd chciał urzecz, by móc na nim oprzeć przewód procesowy — wogóle przedłożony nie będzie, a cała sprawa utonąć ma w zapomnieniu.

Cóż to znaczy? Oto, że por. Błońskiemu nie można wytoczyć procesu o złożenie fałszywego meldunku, ergo — meldunek jego był prawdziwy!

Meldował on zaś, że jako oficer sztabu polskiego nie może wypełnić rozkazu mjr. Pieczonki, który kazał mu na życzenie ministra rzędu Witosza, gen. Stanisława Szeptyckiego szpiegować marszałka Piłsudskiego.

Wycofanie aktu oskarżenia przeciw por. Błońskiemu oznacza, że rozkaz inwigilowania był wydany — że chętność ku pomnożeniu swej hańby uważa twórcę polskiej siły zbrojnej, wodza legionów i pierwszego marszałka Polski za... „czynnik niebezpieczny dla państwa...”

Wł. B.

## O „wraźej” i o własnej dłoni.

Muszę być bardzo niemoralny, skoro odezwa 67-miu towarzyszy warszawskich, gromiąca nasze zepsucie obyczajowe, nie wywarła na mnie wstrząsającego wrażenia. A przecież taka jest gorąca! Przecież tak tragicznie krzyczy, jakby ją pisali ludzie, szalejący ze strachu i bólu na widok nowej Sodomy i Gomary. A ja nic. Czytam to spokojnie. Nie drzę i nie płacę, ręk nie załamuję. Lecz tak sobie myślę: wszystko, co się nieprzystojnego dzieje w społeczeństwie jawnie, jest jeszcze raczej idyllą w porównaniu z tem, co dzieje się w podziemiu. I tem się różni współczesna Sodomą i Gomorą od tej dawniejszej, biblijnej. Wołania o represje dotyczy tedy nie rzeczy publicznych, co niewiele ma wspólnego z istotną naprawą obywatela, który się rzeczywiście rozdokazywał. Zapewne, jakieś ograniczenia wolności erotycznej w życiu publicznym są potrzebne, bo ludzkość jest źle wychowana i dlatego niewolno, żeby jej było zbyt wesoło. Ale w tych ograniczeniach niemasz rozwłazania sprawy.

Poczwili delegaci 67-miu towarzyszy domagają się od rządu, żeby tepli „bezwstydnego fotografje”, pilnował „sceny polskiej”, która „często cuchnie bezwstydem i goliżną szerzy zgniliznę moralną”, prześladował „rozpasaną prostytutkę, która nie daje uczciwym mieszkańcom spokoju”, zawieszał „rozmaite bluźniercze i sataniczne - cyniczne pisma” — słowem, żeby zwalczył „tajemniczą wraź dłoń, która tem wszystkim kieruje”.

Najpierw co do tej „tajemniczej dłoni”: myślę, że nie jesteśmy jedynym na świecie wyjątkiem, który we własnym łonie żadnych źródeł nie posiada skłonności. Nasze własne dłonie są bardzo figlarne, bez pomocy dłoni „wraźej”. POCO sztucznie zwiększać groźbę rzeczy?

Następnie: domaganie się „stosowania kodeksu karnego” jest zasadniczo słuszne. Zawsze obywatel powinien żądać, by litera prawa była stosowana. Ale po pierwsze — niech się nie ludzi, że policjant, osoba pożyteczna i niestety potrzebna, uratuje „zdrowie moralne społeczeństwa”; po wtóre — niech nie mówi głupstw o groźbie „goliżny” (co za wyrażenie!) na scenach; po trzecie — niech zastanowi się nad wszystkimi źródłami prostytucji, której zniknięcie wymagałoby większych wysiłków, niż te, na jakie stać rząd albo wogóle niestrój współczesny; po czwarte — niech pomyśli, że zwracanie się o sanację moralną i obyczajową do rządu, który rad nie rad, musi w dużej mierze opierać budżet państwa na pijaństwie, zakrawa na ironiczny nietakt; po piąte... Dostyc. Odezwa jest pusta, chociaż płynnie z poczwiliwych zamiarów.

Gdyby 67 (sześćdziesiąt siedem!) towarzyszy złożyło się na zbudowanie jednego domu ludowego, albo wydanie clementarza w miljonowym nakładzie, albo założenie wielkiej dla mas ludowych czytelnicy, czy na inne tego rodzaju dobre czyny, tobym powiedział: oto są towarzystwa nietylko poczwile, ale i dzielne.

Co tam, proszę państwa, jakież „fotografje”? Życie, moł drodzy, życie samo brzydsze jest, niż te fotografje. Rząd może wtrącić się do wystaw sklepowych chociaż sądzę że ma pilniejsze zadania. Ale życie, najdrożsi obywatele, to już sami zmieniacie. Praca będzie trudniejsza, niż pisanie odezwy, ale przy pomocy silnej woli i dobrej inteligencji nie może być pozbawiona sensu.

Widz.

## UPROSZCZONA PROCEDURA PASZPORTOWA.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta). Dowiadujemy się, że minister spraw wewnętrznych przygotował zmianę przepisów, dotyczących wydawania paszportów krajowych. Zmiana ta umożliwi ludności zaopatrywanie się w polskie dowody osobiste bez istniejących obecnie nadmiernych trudności.

## POSIEDZENIE KOMISJI BADA-NIA CEN.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta). Na dzisiaj zwołano pierwszą konferencję w sprawie komisji badania cen, o której donosiliśmy w niedziale.

Przewodniczyć ma sekretarz generalny komitetu ekonomicznego, p. Widomski.

## Wyniki podróży min. Sikorskiego.

### O uzgodnienie uchwał genewskich z zagadnieniem bezpieczeństwa Polski.

WARSZAWA, 10 listopada. — (Pat). W odpowiedzi na liczne zapytania ze strony prasy p. minister spraw wojskowych, gen. Sikorski udzielił P. A. T. następujących wyjaśnień:

Jest rzeczą zupełnie naturalną i nie wymagającą specjalnych komentarzy, że konstytucyjni szefowie armji sprzymierzonych spotykają się od czasu do czasu osobicie, celem bezpośredniego wyświeetlenia żywotnych i aktualnych spraw, obchodzących obydwie armje.

Chwila obecna wysuwa cały szereg zagadnień pierwszorzędnej wagi, związanych bezpośrednio ze sprawami bezpieczeństwa Francji i Polski. Dość wspomnieć o protokole, podpisanym przez obydwu rządu w Genewie dnia 2 października 1924 r. i zamierzonej w jego rozwinięciu konferencji rozbrojeniowej.

W tych warunkach bytem szczęśliwy, czyniąc za zgodą pana prezesa rady ministrów i p. ministra spraw zagranicznych zadość serdecznemu zaproszeniu francuskiego ministra wojny i udając się do Paryża. Rozmowy tam przeprowadzone dotyczyły z jednej strony uzgodnienia poglądów na przyszłostanie istniejących pomiędzy nami a Francją stosunków, opartych, pomiędzy innymi, na trwałej i żywotnej współpracy wzajemnego bezpieczeństwa obydwu państw, z tokiem uchwał i dążenia V-go zebrania ligi narodów. Cel ten okazał się tem łatwiejszy do osiągnięcia, że francusko - polskie przymierze wojskowe w ca-

łości służyło i obecnie służy do utrwalenia pokoju.

Ponadto miałem sposobność poruszyć i omówić w Paryżu cały szereg spraw aktualnych zasadniczej i praktycznej natury, wynikających z naszej wspólnej akcji pokojowej w dziedzinie wojskowej współpracy z Francją, która dla nikogo nie jest tajemnicą. Między temi sprawami znalazło się również zagadnienie budowy i fortyfikacji portu w Gdyni.

Jest rzeczą najzupełniej zrozumiałą, że rząd polski, mając trudności w Gdańsku, uzupełnia swój dostęp do morza, budując port handlowy w Gdyni. Nasza skromna marynarka wojenna znajdzie tam również swoją bazę morską. W sytuacji strategicznej korytarza gdańskiego, byłoby „ekskomysłnością, gdybyśmy bazy tej nie ufertyfikowali. Oto dlaczego interesowałem się urzędzami nowoczesne mi portów francuskich.

Z przyjemnością mogę stwierdzić, że podczas tej wymiany myśli ujawniły się we wszystkich bez wyjątku sprawach niezawodny nigdy wspólny duch sprzymierzeńcy i wspólne pragnienie pokoju, jakże ożywiają Francję i Polskę.

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.)

Poza temi urzędowymi informacjami dowiadujemy się, że konkretne wyniki podróży gen. Sikorskiego mają istotnie poważne znaczenie przedewszystkiem dla sprawy budowy portu w Gdyni, a także dla przyszłych układów, związanych z wykonaniem protokolu genewskiego.

## Generał Latinik spensjonowany

Sprawa w rękach sądu honorowego dla generałów. Odrzucona prośba o dymisję gen. Rydza-Smigłego.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

W dniu wczorajszym prezydent Rzplitej na wniosek ministra spraw wojskowych, gen. Sikorskiego kontrasygnowanego przez premiera p. Grabskiego, zwolnił gen. Fr. Latinika z dn. 9 b. m. ze stanowiska dowódcy okręgu korpusu w Przemyślu, a na jego miejsce mianował gen. Wacława Fara.

Równocześnie udzielono gen. Latinikowi urlopu emerytalnego dla przeprowadzenia spensjonowania go, całą zaś sprawę przemysłką oddano dla rozpatrzenia sądowi honorowemu dla generałów.

Prośba gen. dywizji Rydza-Smigłego, inspektora armji, o zwolnienie go z wojska została odrzucona.

## Uchwały konferencji wojewodów kresowych.

Sól, nafta i drzewo plastry na ranę kresową.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

Wczoraj zostały zakończone obrady konferencji wojewodów kresowych, w których brali udział premier i min. spraw wewnętrznych.

Narada dała bardzo obfite i dodatnie wyniki.

Z materiałów przedstawionych przez wojewodów wynikało, że dla rozstrzygnięcia zagadnień kresowych potrzebna jest przede wszystkim pewna decentralizacja władz administracyjnych na kresach, a powtórne ulepszenie zaopatrzenia kresów w sól, naftę i drzewo.

## Szał pojedynkowy.

Szeptycki — Stpiczyński.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

Dowiadujemy się, że b. min. spraw wojskowych, gen. Szeptycki wyzwał na pojedynek redakto-

ra „Głosu Prawdy” p. Stpiczyńskiego za artykuł, w którym „Głos Prawdy” nazwał gen. Szeptyckiego tchórzem.

## Dzisiejsze posiedzenie sejmu.

Zmiana statutu Banku Polskiego. Wniosek mniejszości narodowych.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmu w p. 4 postawiono projekt ustawy o zmianie statutu Banku Polskiego. Projekt ten wywołany jest, jak przypominamy, przez zatarg w sprawie wyborów, które miały miejsce w roku bieżącym.

Jak słyszeliśmy w sprawie tej szczykują się dosyć gorące debaty. Wypełnią one cały początek dzisiejszego posiedzenia, w każdym

razie o godz. 5.30 najpóźniej sejm przystąpi do głosowania wniosków w sprawie wotum nieufności dla rządu.

Nie ulega żadnej wątpliwości odrzucenie tych wniosków.

W dniu wczorajszym nie obradowały nawet żadne kluby nad tą sprawą, jedynie klub żydowski odbył wymianę zdań; jak słyszeliśmy nie powziął żadnej uchwały, tak, że głosy żydowskie dzisiaj „zbijają się”.

# Zwycięstwo republikanów w Ameryce.

Jeszcze przed pół wiekiem Ameryka była dla Europy w politycznym znaczeniu lądem egzotycznym. Wywierała na nią znaczny wpływ w zakresie gospodarczym i technicznym, lecz zmiany jej rządów wydawały się wówczas obojętne nie tylko opinii europejskiej, lecz nawet praktycznym mężom stanu.

Dzisiaj jest zgoła inaczej. Upadek Wilsona, przekreślając podpis Ameryki pod traktatem wersalskim, pociągnął za sobą komplikacje, których skutków Europa nie przestaje obecnie odczuwać. Stronictwo demokratyczne w Stanach Zjednoczonych przyznawało się części do spuścizny politycznej po Wilsonie i z jego przyjęciem do władzy łączyły się nadzieje co do przystąpienia Unji do ligi narodów i ściślejszej współpracy politycznej z Europą.

Atoli pokazało się ponownie, że ta spuścizna nie ma za oceanem dużego waloru i że jest uciążliwym balastem na wyborach. Pod przeciwnymi hasłami odniósł przed czterema laty wielkie zwycięstwo Harding, dzisiaj nie mniejsze odnosi Coolidge. Jego wybór zadaje cios stanowczy nadziejom i przewidywaniom, związanym z ostatnią sesją ligi narodów i z protokołem genewskim. W swoim czasie na tem miejscu omawialiśmy ów protokół i wyraziliśmy zdanie, że nie zostanie on przyjęty przez decydujące potęgę świata i nie wyda praktycznych rezultatów. Zdanie to potwierdza się obecnie w zupełności. Już konserwatywny rząd Baldwin nader krytycznie odniósł się do protokołu, nie można zaś ani na chwilę wątpić o negatywnym do niego stosunku przyszłego rządu prezydenta Coolidge. Jego sekretarz stanu Hughes bardzo stanowczo oświadczył podczas kampanji wyborczej, że Unja nie przyjmie żadnego paktu, któryby w najmniejszym stopniu miał ograniczyć jej suwerenność. Jak można wnosić z głosów wpływowej prasy amerykańskiej samo uchwalenie odnośnego projektu na zgromadzeniu ligi zniechęciło do niej te koła w Stanach, które skłaniały się do nowego pacyfikacyjnego kompromisu. A przecież bez współdziałania Ameryki liga nie zyska poważnego autoritetu i siły, tem więcej, że po za nią stoją dotąd Niemcy i Rosja sowiecka, które z innych powodów trzymają się od niej zdaleka. Zaś utartym frazezem stało się od dawna zdanie, że albo liga zdoła wcągnąć w swą orbitę wszystkie

te państwa, albo sama straci resztę żywotności i przeuwcześnie zamrze na uwiad starczy.

Republikanie nie są bynajmniej zwolennikami powrotu Ameryki do dawniejszego odosobnienia, które wtedy było zupełnie naturalne. Dzisiaj jej rozwój polityczny i gospodarczy poszedł zbyt daleko, aby można było o czemś podobnym myśleć. A właśnie republikanie są gorącymi szermierzami tego rozwoju oraz przedstawicielami ekonomicznej i politycznej ekspansji. Ameryka pod obecnym rządem nie zręka się bynajmniej wywierania wpływu na stosunki europejskie, chce wszakże we wszelkich okolicznościach zachować wolną rękę i uniknąć krepujących zobowiązań.

Rząd Coolidge'a podobnie jak szereg poprzednich broni idei pacyfikacji świata, lecz pojmuje ją po swojemu i nie chce na rzecz jej robić ustępstw z samodzielności i dumy amerykańskiej. Wysuwa obecnie hasła sądów rozjemczych i rozbrojenia, pomijając postulat gwarancji, który łączy się z tamtymi logicznie i bez którego rozbrojenie przynajmniej w stosunkach naszego ładu nie da się przeprowadzić. Pomimo wdychań i przymówek europejskich, Stany nie zamierzają darować, ani zmniejszyć swoich wierzytelności, natomiast zapowiadają dalszy współdziałanie w odbudowie gospodarczej Niemiec. Na tym gruncie spotkają się zapewne z Anglią, która wprawdzie obawia się konkurencji niemieckiej, a niemniej jednak zamierza iść dalej drogą wytkniętą przez politykę Mac Donalda. Zresztą konserwatyści angielscy nie chcą w żadnym punkcie przeciwstawić się dążeniom swych kuzynów zaatlantycznych, a ci określili wyraźnie swój stosunek do odbudowy niemieckiej i stwierdzili go przez wybór symbolicznej osoby Davesa na wiceprezydenta Unji. Nie odgrywa wprawdzie wiceprezydent w Stanach dużej roli, ale w razie śmierci lub ustąpienia prezydenta automatycznie dziedziczy jego urząd, a wtedy staje się właściwym kierownikiem polityki amerykańskiej.

Przyjście do władzy konserwatyistów w Anglii, a republikanów w Stanach, zacieśnia prawdopodobnie kooperację angielsko-amerykańską, której obecnie ani zbiedziona i rozdarta Europa, ani żadna inna siła przeciwstawić się skutecznie nie może.

Płyną stąd pouczające wskazówki na najbliższą przyszłość.

J. Mazurski.

## Calwin Coolidge w swojej fermie w Vermont.



# POWSTANIE W KATALONJI.

Policja prowokuje powstańców. Wojsko odmawia posłuszeństwa. Doraźne egzekucje.

### PRZECIWKO MADRYTOWI.

PARYŻ, 10 listopada. — W Katalonji wybuchnął ruch powstańczy. Biorą w nim udział separatyści katalońscy, którzy niejednokrotnie już burzyli się przeciw Madrytowi, oraz żywiły anarchystyczne. Według wiadomości z Madrytu, dyrektorjat usiłuje przedstawić ruch ten jako skierowany specjalnie przeciw Primo de Riverze. Idzie o skompromitowanie politycznych żywiołów, które nie mogą znieść ucisku de Riverzy, lecz z anarchizmem nic wspólnego nie mają.

PARYŻ, 10 listopada. — Ruch kataloński został w części spowodowany przez policję dyrektorjatu. Wysłała ona do paru ukrywających się we Francji anarchistów depezę, aby przybywali do Barcelony, bo powstanie gotowe. Gdy przybyli, aresztowano ich.

PARYŻ, 10 listopada. — Słynny powieściopisarz hiszpański Blanco Ibanez udzielił redakcji „Matina” informacji o ruchu katalońskim. Stwierdził on, że ani republikanie hiszpańscy, ani przeciwnicy ideowej de Riverzy nie biorą w tej rewolucji żadnego udziału.

### KRWAWY WALKI W BARCELONIE.

PARYŻ, 10 listopada. — Pisma paryskie wieczorowe donoszą, że w dniu wczorajszym doszło w Barcelonie do krwawych walk ulicznych z regularnymi wojskami. Rewolucjoniści przypuścili atak na koszary w Barcelonie. W mieście ogłoszono stan oblężenia. Wiadomości pism hiszpańskich głoszą, że atak na koszary nie powiódł się. W całej Katalonji, według komunikatów hiszpańskich, panuje spokój. Pisma francuskie, wychodzące na granicy hiszpańskiej donoszą natomiast, że regularne wojska hiszpańskie wypowiedziały posłuszeństwo Primo de Riverze. Aby zaprowadzić spokój w mieście i oparować sytuację Rivera zdecydował, aby sprowadzić pułki konnicy i żandarmerji z innych miast.

PARYŻ, 10 listopada. (Tel. wł. „Gł. Polsk.”) — Wczoraj doszło w Barcelonie do krwawych starć pomiędzy policją a „podejrzanyimi”, jak ich nazywają urzędowe komunikaty. Według ogłoszonego tu, dość niejasnego urzędowego komunikatu prezydent policji w Barcelonie, wczoraj rano o godz. 8-ej dwaj policjanci aresztowali parę podejrzanych osób, a przy jednej z nich znaleźli granat ręczny. Następnie zebrali się dość liczne tłumy, które uciekły przed policjantami. Przy innych aresztowanych również znaleziono granaty ręczne.

Dalej komunikat urzędowy wspomina, że w restauracji ludowej znalaziono bombę, Pół godziny potem policja wezwała do zatrzymania się dwu uciekinierów, którzy w odpowiedzi dali ognia. Jeden policjant został zabity, jeden ranny. Zaareztowanych uciekinierów natychmiast osądzono. Wiele osób aresztowano.

BARCELONA, 10 listopada. — (Pat.) — Dziś o godz. 7-ej rano straceni zostali na podwórzu więziennym Nacer i Montejo, skazani na śmierć onegdaj przez sąd wojenny za udział w walkach ulicznych w dn. 6 b. m., podczas których jeden żandarm został zabity a jeden ranny.

### ZAMACH EMIGRANTÓW HISZPAŃSKICH.

PERPIGNAN, 10 listopada. (Tel. własny „Gł. Polsk.”) — Wśród hiszpańskiej ludności tutejszego departamentu daje się zauważyć w ostatnich czasach silne podniecenie. Według informacji pism w ostatnim tygodniu wielu hiszpanów przejechało przez Perpignan, udając się do Paryża, Ljonu, Marsylii i t. d. Inne grupy hiszpanów koncentrują się w pobliżu granicy hiszpańskiej. Wśród hiszpańskiej kolonii Perpignan mówi się o zamierzonym zamachu na obecny rząd hiszpański.

## Strajkowe przesilenie w Austrii.

Przedstawiciele rządu o sytuacji.

WIEDEN, 10 listopada. (Tel. wł. „Gł. Polsk.”) B. kanclerz Seipel oświadczył przedstawicielom prasy, że o ponownem powierzeniu mu gabinetu wówczas tylko może być mowa, o ile strajk zostanie zlikwidowany na drodze, która nie zagraża sanacji skarbu. Ustupający prezydent kolei związkowych dr. Günther oświadczył, że redukcja kolejarzy przy

obecnym kupieckim systemie zawaj tak, że przyznano pracownikom 46 miliardów dodatku za 3 miesiące.

Pracownicy kolejowi domagają się podwyżek drożyznianych, które jednak w całej rozciągłości nie mogą być uwzględnione. Ostatnio załadowano nastąpiła lekka poprawa w dziedzinie komunikacji frachto-

Min. finansów dr. Kienböck oświadczył, że o ile żądania będą musiały być zaspokojone, wówczas rząd zmuszony będzie pomyśleć o przejściu z zarządu monopolowego na drogę zarządu prywatnego, a więc zdecydować się na sprzedaż kolei austriackich.

## Rokowania belgijsko-niemieckie.

Klauzula największego uprzywilejowania podstawą rokowań.

BERLIN, 10 listopada. (Pat) — Działania belgijsko-niemieckie dla ustalenia gospodarczego modus-vivendi pomiędzy obu państwami. Belgia chciałaby przytem zabezpieczyć się przed niemieckimi cłami wwozowymi

przygotowanej obecnie nowej niemieckiej taryfy celnej i będzie, zdaje się, żądała wprowadzenia zasady wzajemności w zakresie wwozu z obu krajów.

BERLIN, 10 listopada. (Pat.) Rokowania handlowe belgijsko-niemieckie przerwane w swoim

czasie zostały ponownie podjęte. Biuro Wolfa donosi, że dzisiejsza dyskusja doprowadziła do znacznego zbliżenia punktu widzenia obu stron. Klauzula największego uprzywilejowania została uznana za podstawę dalszych rokowań.

## Przesilenie w Jugosławiji.

Nowe wybory. Radicz oskarżony o zdradę stanu.

BIAŁOGRÓD, 10 listopada. — (PAT.) Rada ministrów w porozumieniu z przewodniczącym skupczyny postanowiła wczoraj zwołać na jutro posiedzenie skupczyny dla odczytania dekretu, rozwijającego ją i wyznaczającego wybory na dzień 8 lutego. Nowa izba zbierze się dnia 7 marca.

BIAŁOGRÓD, 10 listopada. — (PAT.) Król podpisał dekret, mianujący nowych prefektów w 19-tu departamentach.

BIAŁOGRÓD, 10 listopada. — (PAT.) Dziennik „Vreme” twierdzi, że rząd Jugosławiji ma zamiar wytoczyć Stefanowi Radiczowi

proces o zdradę stanu niezwłocznie po rozwiązaniu parlamentu. Wiadomości o ucieczce Radicza pokazują się obecnie mylne.

BIAŁOGRÓD, 10 listopada. — (PAT.) Stan zdrowia Pasicza w szybkim tempie poprawia się, tak, że lada dzień rozpocznie on urzędowanie.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

### ROZŁAM WŚRÓD KEMALISTÓW.

KONSTANTYNOPOL, 10 listopada. (Pat.) Donoszą o wystąpieniu 18 posłów z partji rządowej, którzy zamierzają stworzyć partję republikańską. Jest to pierwszy rozłam w polityce tureckiej od czasu istnienia ruchu kemalistycznego.

### HERRIOT i CLEMENTEL PRZE MÓWIĄ PRZEZ RADJO.

PARYŻ, 10 listopada. (PAT.) — Dnia 12 b. m. odbędzie się w Paryżu wielka manifestacja radiotelefoniczna. Za pośrednictwem silnej stacji nadawczej Radio-Paris przemawiać będzie prezes mini-

strów francuskich Herriot oraz minister finansów Clementel o sytuacji obecnej we Francji. Po tych przemówieniach nastąpi koncert radiotelefoniczny. Powyższy seans radiotelefoniczny rozpocznie się o godz. 15 i trwać będzie do godz. 21 (czas Grienvich). Długość fali 1780 metrów.

### MAXIMUM OBROTÓW NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ.

NOWY JORK, 10 listopada. — (Pat.) — Obroty na tutejszej giełdzie w dniu wczorajszym dosięgły maximum, nieznanego w ciągu ostatnich lat obrotu. W ciągu 2-ch godzin dokonano transakcji z 400.000 akcji. Transakcje dotyczyły głównie akcji kolejowych.

### ROCZNICA ZAWIESZENIA BRONI.

LONDYN, 10 listopada. (Pat.) VII-ma rocznica zawieszenia broni będzie obchodzona bardzo uroczysto w całej Anglii. We wszystkich kościołach imperjum odbędą się nabożeństwa dziękczynne. Przy grobie „nieznanego żołnierza” odprawione zostanie nabożeństwo, na którym obecni będą król i księżna.

### Rutynowana nauczycielka

kroji i szycia poszukuje dwóch pokoi z meblami lub bez, ewentualnie inteligentnej spólniczki, lub za odstępne. Of. pod „F. K.” do „Głosu”.

FELJETONY PARADOKSALNE

Czy każdy fabrykant jest złodziejem, zasługującym na karę śmierci?

— Ależ wszyscy marksisci to powiadają! — Zamilcz pan! Ja nie jestem marksista. Ja jestem Marks. Rozumiesz pan?!

— Z biografii Karola Marksa). — Ideę tych, którzy chcą w imię wolności ugruntować anarchię i wymazać społeczeństwo, aby pozostawić tylko indywidualizm...

— Jest jeszcze dziwniejszym, że łąda żółtodziób,pretendujący do przewodzenia masom robotniczym i łąca...

— Żadne popularyzacje socjalizmu, kolektywizmu, komunizmu, tysiączne wielogodzinne nudne dyskusje...

— Władze mi się, że rozsądną i uczciwą odpowiedzią może być tylko taka, która w syntezie umnie do służby wobec postępu materialnego...

ustroju, a zarazem uznanie błogosławieństwa tego ruchu socjalnego, który poza kwestią słuszności...

— I jeszcze: ta odpowiedź wyjaśnić musi, że nawet wysoki zysk fabrykanta w rozproszkowaniu na płace...

— Niestety, jakkolwiek to wszystko jest prawdą prostą i bijącą w oczy, zaciekłość dogmatyków rozkochnych...

— Więc okazuje się, że organizator przemysłu, którego tak sławiło się w okresie hasel pracy organicznej...

— Ale jak stoi ta sprawa nie w poglądach marksistów, lecz w idei samego Karola Marksa? Marks jest...

— Względny. I on — właściwie on pierwszy zdecydował, że fabrykant jest złodziejem nadwartości...

— Właśnie: „własność jest kradzieżą”. Ale Marks przynajmniej przypuszcza, że złodziej — kapitalista...

— Więc tylko „przyrodniczo-historycznie” fabrykant, który stracił cały majątek osobisty na niefortunnej...

— Lenin wszystko to genialnie zmienił. Nie potrzeba czekać z wymiarem...

Leo Belmont.

Teatr i muzyka.

Operetka „Nowości” z Warszawy „Hrabina Marica”.

— Wczoraj wieczorem w teatrze „Scala” odbył się pierwszy występ zespołu operetkowego „Nowości” z Warszawy.

— Wykonanie odpowiadało naogół zafianu, jakim się cieszą u nas warszawscy artyści operetkowi. Z rol kobiecych wymieni należy przede wszystkim p. Dobosz-Markowska.

— Dziś i jutro powtórzoną będzie „Hrabina Marica”. Pozostała niewielka ilość biletów sprzedaje kasa teatru „Scala”.

Wieczór kameralny w T. M. M. Przy fortepianie Seweryn Eisenberger.

— Dorocznym zwyczajem p. Eisenberger po recitalu w filharmonii zasłada do fortepianu w salę Grand-Hotelu, by wraz ze stałym zespołem „miłośników”...

Teatr „SCALA” Warszawa Operetka

— Dziś i jutro 8.30 wiecz. Hrabina Marica Zespół 65 osób. Chór. Balet. Własne dekoracje i kostiumy.

Teatr miejski.

— Dzisiaj wieczorem dla zrzeczeń piekny „Świerszcz za konimem” Dickensa w reżyserji p. Konstantynowicza.

Teatr popularny.

— Dziś, dnia 17 b. m. przedstawienie dla pracowników fabryki L. K. Poznańskiego.

Łódzka orkiestra filharmoniczna.

— Pożegnalny koncert świetnego dyrygenta Oskara Frieda z udziałem wszechświatowej sławy pianisty Aleksandra Borowskiego odbędzie się we wtorek...

Wiedeńscy filharmonicy w Łodzi.

— W nadchodzącą niedzielę dnia 16 listopada o godz. 4 po poł. w sali filharmonijni oczekuje nasza muzykalna Łódź...

MAURICE DONNAY.

Moralistka.

(Dokończenie).

P. Viravii: — Będą jeszcze żywe obrazy pod tytułem „życie Djaney”. P. Tassot: — Czy można wiedzieć, czy i panie biorą w nich udział? P. Plotter: — Naturalnie! Będzie my nimami w obrazie, przedstawiącym Djanę, sposzoną w kąpieli przez Akteona.

pierś jej cudna... gdyby ją pani widziała w obrazie, przedstawiającym Djanę z Endymionem — prawdziwa statua! P. Tassot: — A któż jest od-twórca roli Endymiona? P. Plotter: — Pan Cergy, naturalnie. Jakby stworzony dla niej!

P. Viravii: — Niechaj pani powie przynajmniej: dom flirtu — będzie to lepiej brzmiało! P. Tassot: — Piękny mi flirt! Panuje tam ton ordynarny, brutalny, a do kobiet mówi się językiem, pełnym obelg!

— towarzysza, czy utrzymana! Ale i mężowie nie są lepsi. Ich to zasługa, że nasze panie schodzą na bezdroża. Oni sami wtajemniczają żony w rozwiąłości życia, a ich zdolne umysły pojmują wszystko z łatwością.

który tyle złych sprawek ma na sumieniu?! P. Viravii: — Tak wiem, jest to człowiek, kroczący stale krętymi drogami. P. Plotter: — Czy wiesz, że Tassot siedział w więzieniu dwa miesiące — za podstępne bankructwo?

# Nieporządeczki.

(-) Przed niespełna dwoma miesiącami zbiegli z Krakowa naczelnik głównej kasy skarbowej, sprzeniewierzający około 500 tysięcy złotych w gotówce i wiele depozytów na nieznaną bliżej sumę.

W ubiegłym tygodniu wykryto szajkę, która przy pomocy dwóch kasjerów pocztowych fałszowała przekazy P. K. O. i realizowała je. Szkody, jaką poniosła P. K. O., dotychczas podobno nie ustalono, gdyż szajka operowała spokojnie przez kilka tygodni. Sumy zrealizowane przez oszustów w ostatnich kilku dniach wynoszą razem kilkadziesiąt tysięcy złotych. Wykrycie nastąpiło w drodze przypadku, gdyż P. K. O., mimo że nadużycia popelniane były od kilku tygodni, na ślad ich nie wpadła.

Mniej więcej w tym samym czasie dokonano sensacyjnej rewizji w mieszkaniu funkcjonariusza ministerstwa spraw wewnętrznych i o departamentu bezpieczeństwa tegoż ministerstwa. O wyniku rewizji wiadomo tylko tyle, że funkcjonariusz ten, mając mieszkanie w gmachu ministerstwa, trzymał u siebie dwóch sublokatorów i że cała trójka podejrzana jest o akcję szpiegowską.

Podobnych wypadków można by zacytować jeszcze więcej i to wypadków z ostatnich doby. Wystarczy jednak powyższe trzy, by wzbudzić najwyższy niepokój w społeczeństwie, gdyby na nieczęście społeczeństwo to nie było tak zajęte innymi sprawami.

Systematyczne popelnianie grubych nadużyć, kradzieży i oszustw przy dobruze zorganizowanym aparacie admistracyjnym i sprawnie działającej pedantycznej kontroli, jest wykluczone.

Jeżeli kierownik głównej kasy skarbowej w Krakowie mógł spokojnie kraść gotówkę z kasy i sprzeniewierzać depozyty i czynić to przez bardzo długi przeciąg czasu, gdyż, jak śledztwo ujawniło, z funduszy tych krował podobno nawet nieruchomości, to kontrola kasy skarbowej musiała być bardzo pobieżna, albo też nie było jej wcale.

Jeżeli dwóch urzędników pocztowych mogło fałszować przekazy P. K. O. i wypłacać dziesiątki tysięcy złotych z fikcyjnego konta i centrala P. K. O. nie zauważyła tego przez kilka miesięcy, to organizacja centrali P. K. O. jej księgowości i kontroli musy być albo bardzo marna, albo też zakradły się tam takie nieporządki i takie niedbalstwo i zaległości, że potrzeba sanacji jest palącą i natychmiastową, jeżeli instytucja ta korzystająca z szerokiej autonomii, nie ma stracić zaufania w społeczeństwie w wielką szkodę dla budzącego się ruchu oszczędnościowego.

Jeżeli wreszcie w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych zajmujące mieszkanie funkcjonariusz niepewnej kondyty, i jeżeli nikt nie uważa za stosowne zwrócić uwagi na niewłaściwość postępu tego funkcjonariusza, przyjmującego do swego służbowego mieszkania ludzi obcych w charakterze sublokatorów i nikt nie pomyśli o tem, że w tym gmachu i w jego biurach znajdują się akta państwowe największej wagi, że zbiegają się tam nici całej akcji antybandyckiej na kresach i nici akcji obronnej przeciwko agitacji, wywołanej w państwie, i że dlatego gmach ten musi być pilnie strzeżony w dzień i w nocy i wchodzić i wychodzić mogą tam po godzinach urzędowych jedynie najbardziej zaufani urzędnicy, to świadczą o karygodnej lekomyślności tych, którym powierzono pieczę nad gmachem i bezpieczeństwem tajemnic państwowych, jakie w nim są przechowywane.

Trzeba dopiero przypadku, by zwrócono uwagę na podejrzane zachowanie się funkcjonariusza i jego sublokatorów by wykryć, że cała ta trójka od szeregu miesięcy zajmowała się szpiegostwem, lub może czemś gorszem.

Najbardziej charakterystycznym dla panujących w naszej administracji stosunków jest jednak to, że w Krakowie po wykryciu afery nikogo do odpowiedzialności nie pociągnięto i nikomu nie wytoczono śledztwa za zaniechanie, że w P. K. O. ogranicza się również tylko do skonstatowania wysokości poniesionej straty i do zachowania tajemnicy o tej cyfrze, że wreszcie w ministerstwie spraw wewnętrznych jedynym skutkiem wykrytej afery będzie zmiana lokatora w zwolnionem mieszkaniu.

**NANUK ESKIMOS**  
!!! gość z północy !!!  
wkrótce zwłta do Łodzi

# Rozwiązanie sejmu — hasłem mas robotniczych.

## Sanacja skarbu dała klasie robotniczej nędzę, bezrobocie i zagrożiła zdobytym prawom i przywilejom.

(b) Onegdaj w wielkiej sali Geyera odbył się przy udziale 4.000 robotników wielki wiec poselski. Jako referent wystąpił poseł Waszkiewicz, który referat swój podzielił na trzy części, a mianowicie: drożyzna, bezrobocie i kryzys w przemyśle.

Zdaniem posła, główną przyczyną drożyzny jest uchwała sejmu z dnia 12 lipca przeforsowana przez stronnictwa „Piast” i „Wyzwolenie” w sprawie wolnego wywozu zboża, dzięki czemu lwia część zeszłorocznych zbiorów znalazła się poza granicami państwa.

Drugim powodem drożyzny jest ciągle zwiększanie podatków pośrednich, od artykułów spożywczych.

Plan prezesa ministrów Grabskiego w sprawie sprawiedliwego rozłożenia ciężarów podatkowych między różne warstwy społeczeństwa według ich zamożności został zwinięty.

Podatek majątkowy od gruntów i kapitałów wpłynął w mniejszej kwocie niż był prelininowany, wzrosły natomiast wpływy z podatków pośrednich, od artykułów pierwszej potrzeby.

Plan p. Grabskiego, aby ziemianie oddali część ziemi na podatek majątkowy, a przerysłowcy część akcji swych przedsiębiorstw — jest zwalczany wszelkimi siłami przez wielkich agrariuszy i „Lewiatana”.

Wreszcie na wzrost drożyzny wpłynęła wysoka stopa kredytowa w bankach prywatnych, co podniosło koszty produkcji.

W sprawie bezrobocia poseł Waszkiewicz wyjaśnił, że sprawa ta przybiera charakter rozwelek i że obecnie w Polsce jest około 100.000 bezrobotnych a widoki na dalsze uruchomienie fabryk w niedalekiej przyszłości są znikome.

Ożywia się jedynie w Łodzi przemysł bawełniany. W najbliższych dniach mają być uruchomione podługim postojem fabryka Kindlera w Pabjanicach i „Zawiercie”, a w me talurgii — olbrzymia huta w Rekowiu pod Częstochową.

Ponieważ niema nadziei, aby kryzys w najbliższej przyszłości minął, należy starać się o pomoc dla bezrobotnych.

Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia przewiduje jedynie czas wydawania zapomóg na 13, względnie 17 tygodni. Rząd może wydawanie zapomóg przedłużyć, lecz w najkrytyczniejszym czasie, gdy nędza i zimno zajrzają do mieszkań robotniczych.

Zdaniem referenta, należy już obecnie wszcząć akcję, aby ustawę, a właściwie jej działanie przedłużyć, gdyż okazało się, że prelininowane na zapomogi w całym państwie 12 milionów złotych nie wystarczą, ponieważ do dnia 22 października główny fundusz bezrobocia wydał już 8 milionów złotych.

W dalszym ciągu swego przemówienia poseł Waszkiewicz wskazał, że rząd obecnie, jak każdy rząd pozaparlamentarny, nie mający za sobą trwałej większości, skazany jest na ciągłe targi ze stronnictwami i nie może prowadzić jasnej i konsekwentnej polityki.

Sejm w obecnym swym składzie nie może wyłonić z siebie zdecydowanej większości, a ponieważ mandaty posłów opiewają na 5 lat

wygasłyby dopiero w roku 1927.

Należy wobec tego dążyć do rozwiązania sejmu, przeprowadzenia nowych wyborów, lecz na taką uchwałę trzeba zebrać dwie trzecie głosów w sejmie i trzy piąte w senacie, podczas gdy dotychczas za rozwiązaniem sejmu wypowiedziały się stronnictwa lewicowe i grupa „Wyzwolenie”. Jest to za ledwie jedna trzecia posłów, koniecznym jest przeto silny nacisk na sejm ze strony wyborców, aby zmusić do zmiany stanowiska piasłowców, związek ludowo - narodowy i koło żydowskie.

Oczywiście, że wynik szybkiego rozwiązania sejmu będzie skutecznym o ile prawa wyborcze klasy pracującej nie zostaną uszczuplone i o ile grupy demokratyczne pójdą łąwą do wyborów, by stworzyć większą postepową.

Następnie głos zabrał pos. Michalak, który zilustrował walkę, jaką prowadzi w sejmie przedstawiciele „Lewiatana” za przedłużeniem czasu pracy.

Poseł Wierzbicki na komisji sejmowej ochrony pracy wysunął żądanie zawieszenia ustawy urlopowej, skasowania angielskiej soboty i zniesienia 7 świąt, a poseł Lipski (Z. L. N.) z Pabjanic zgłosił wniosek, aby na 3 lata przedłużić czas pracy od 1 godz. do 3 godzinie, zależnie od galezi przemysłu.

Z powyższego widać, że walka o czas pracy wchodzi na tory decydujące i że reakcja powołuje się na konkurencję Niemiec, gdzie od grudnia 1923 roku przedłużono czas pracy w niektórych wypadkach do 10 godzin dziennie (huty, kopalnie węgla i t. p.)

Referaty te wywołały bardzo burzliwą dyskusję, podczas której przemawiali również przedstawiciele PPS, niezależnych socjalistów i bezpartyjnych.

W końcu przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebrani na wiecu po wysłuchaniu referatów posłów, domagają się wstrzymania wywozu żywności i stworzenia zapasu rządowego zboża dla celów walki ze spekulacją żywnościową, oraz żądają kredytów na akcję żywnościową w miastach i środowiskach przemysłowych.”

Zgromadzeni protestują przeciwko systematycznemu obciążeniu ciężarami podatkowymi szerokiej mas konsumentów i domagają się, ażeby rząd osiągał swe cele przez pobranie od wielkich obszarników części gruntów a od towarzystw akcyjnych — części akcji na rachunek podatku majątkowego.

Zebrani oświadczają, że będą bronili wszelkimi rozporządzalnymi środkami 8 - godzinnego dnia pracy i wzywają rząd do ponownego wszczęcia akcji na terenie międzynarodowym w łączności z państwami zagranicznymi, by przez konkurencję zmusić Niemców do przywrócenia 8-godzinnego dnia pracy.

Zebrani stwierdzają, że sejm obecny nie jest w stanie wyłonić trwałego rządu, opartego o stronnictwa demokratyczne, któreby dalszą sanację życia gospodarczego przeprowadziły zgodnie z żywotnymi interesami klasy pracującej i domagają się rozwiązania sejmu i rozpisania nowych wyborów z zachowaniem równego prawa wyborczego.

# Trzy postulaty

## 8-mio godzinny dzień pracy. Walka z bezrobociem. Stosowanie wskaźnika drożyznianego.

(b) W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie komisji centrali związków zawodowych, na którym między innymi omawiano sprawę stosunku związków zawodowych do sytuacji w przemyśle.

Po wysłuchaniu referatu posłów Szczerkowskiego i Żuławskiego przyjęto następujące uchwały:

1) Konstatując, że rząd, przedłużając czas pracy na Górnym Śląsku i w cukrowniach złamał dwukrotnie składanie przyrzeczenia, K. C. stwierdza konieczność rozpoczęcia akcji o przywrócenie w ca-

łym państwie i we wszystkich przemysłach 8-godzinnego dnia pracy.

2) wobec rozwijającego się bezrobocia K. C. wzywa wszystkie związki i ogół robotniczy do wyłączonej walki przeciwko pracy po-lajantowej;

3) wobec zakusów przemysłowców, komisja centralna związków domaga się utrzymania komisji do badania wzrostu cen i wzywa wszystkie związki do jaknajenergiczniejszej obrony zasady stosowania do plac wskaźników statystycznych.”

# Ku monopolizacji hurtu manufakturą bawełnianą.

(-) Najlepszym potwierdzeniem naszych informacji o tworzącym się koncernie dla zmonopolizowania hurtowego handlu manufakturą jest obszerny komunikat firmy Eitingon, zamieszczony w jednym z pism łódzkich w ostatnią niedzielę, oraz wyjaśnienie firm Eitingon i Grossleit udzielone agencji wschodniej.

We wspomnianym komunikacie firma Eitingon usiłuje zbić nasze informacje o koncernie, twierdząc, że sama jest dość silna, by plany swe przeprowadzić i że posiada za pewnioną pomoc ze strony kilku banków amerykańskich.

Nie kwestjonujemy siły finansowej firmy Eitingon, ale tak nam się wydaje, że sfinansowanie wyłączości zakupów, lub tak dobrze jak wyłączości, w kilku największych firmach przemysłu bawełnianego w Łodzi jest jednak zbyt dużym interesem nawet dla firmy Eitingon, Grossleit i Feivel równocześnie, to praca ta bez wzajemnego porozumienia się, bez z góry obmyślanego planu się nie odbywa zarówno pod względem samego za-kupu, jak i sprzedaży. Gdyby zresztą było inaczej, to trzeba by sądzić, że firmy te naprawdę nie rozumieją własnego interesu, a tego o żadnej z tych trzech firm powiedzieć nie można.

Poco więc sążniste wyjaśnienia, w których co krok to jakaś sprzeżność. W gruncie rzeczy niema nic złego w tem, że trzy finansowo silne i należycie ustosunkowane firmy handlowe raz wreszcie chcą zabrać się na serjo do handlu polską manufakturą bawełnianą, zapoczątkować racjonalną politykę sprzedaży, bez szkodenia sobie na każdym kroku i konkurowania kondycjami. Z jednej strony uzdro-wi to bowiem produkcję, co przede-wszystkiem winno wszystkim leżeć na sercu, a z drugiej strony upew-nioną pomoc ze strony kilku banków amerykańskich.

Być może, że zainteresowane firmy uważają, że akcja ich nie dojrzała jeszcze do opublikowania i że dlatego firma Eitingon w swym komunikacie idzie nawet tak daleko, że nieładnie wyraża się o firmach Grossleit i Feivel, a te gotowe może jutro obwieścić, że znajdują się z firmą „Eitingon” na stopie wojennej lub w stosunkach powoda do pozwanego, faktu istniejącego porozumienia między temi firmami w sprawie merytorycznej to jednak nie zmieni.

# Dzisiejsze wypłaty dla bezrobotnych.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że we wtorek, dn. 11 listopada r. b., będzie uskuteczniła wypłatę 4 i 5 rat normalnego zasiłku za czas od 27 października do 9 listopada r. b. włącznie.

W myśl art. 13 ustawy z dn. 18 lipca r. b. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. Ust. 67 poz. 650) — prawo do pobierania zasiłku zaczyna się po 10 dniach, licząc od dnia zarejestrowania się bezrobotnego w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy.

Wypłaty odbywać się będą w godzinach od 9 i pół rano do 4 po południu w następujących biurach:

I biuro wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowowbudowana szkoła tow. akc. I. K. Poznański — za czas od 20 października do 9 listopada r. b., od 2251 do 3000;

II biuro wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowowbudowana szkoła tow. akc. I. K. Poznański — za czas od 27 października do 9 listopada r. bież., od 2251 do końca;

III biuro wypłat, Helenów — za czas od 20 października do 9 listopada r. bież., od nr. 2251 do 3000;

IV biuro wypłat, ul. Rokicińska, park „Źródłiska”, I kasa — za czas od 20 października do 9 listopada, od nr. 2251 do 3000, II ka-

sa — za czas od 27 października do 9-go listopada, od nr. 3001 do 3750;

V biuro wypłat, ul. Rokicińska, park „Źródłiska” — za czas od 27 października do 9 listopada, od 2251 do końca;

VI biuro wypłat, ul. Pańska 106, fabryka K. Eiserta — za czas od 27 października do 9 listopada, od nr. 251 do 3000;

VII biuro wypłat, ul. Piramowicza 5, prawa oficyna, II p., — za czas od 27 października do 9-go listopada od nr. 2251 do 3000;

VIII biuro wypłat, ul. Kilińskiego 222, fabryka Ossera — za czas od 27 października do 9 listopada, od nr. 2251 do końca;

IX biuro wypłat, ul. Wólczańska 253, parter — za czas od 20 października do 9 listopada, od nr. 2251 do 3000;

IXA biuro wypłat, za czas od 27 października do 9 listopada r. bież., od nr. 3001 do 3750.

W celu umożliwienia magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wyliczeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze kolej-ne numery, przybywali o godz. 9 i pół rano, środkowe numery — koło 12 w południe, końcowe zaś numery — koło 2 po południu.

# Zapomogi dla małorobotnych.

## Kto pracuje mniej niż trzy dni otrzyma zapomogę.

(b) Jak już donosiliśmy, na wniosek p. Łatkowskiego, zarząd obwodowego funduszu bezrobocia zwrócił się do zarządu głównego w Warszawie w sprawie przyznania zapomóg robotnikom, pracującym do 3-ich dni w tygodniu, ponieważ z zarobków tych nie mogą oni wyżyć swych rodzin. W dniu wczorajszym otrzymaliśmy od posła cji tych robotników, których w Łodzi jest około 16 tys. i po zarejestrowaniu ich, rozpocznie się wypłata zapomóg.

funduszu rozpatrywany był przez zarząd główny i ministerstwo pradowego funduszu bezrobocia zwrócy, które przychyliło się do wniosku, przyczem robotnicy tej kategorii otrzymywać będą różnicę w zarobkach w formie zapomóg. W związku z tem w najbliższych dniach państwowy urząd pośrednictwa pracy przystąpi do rejestracji tych robotników, których w Łodzi jest około 16 tys. i po zarejestrowaniu ich, rozpocznie się wypłata zapomóg.

# Zlikwidowanie strajku pończoszników.

(b) Ponieważ lwia część większych przedsiębiorstw pończosznicych podpisała już umowę z przyznaniem 15 procent podwyżki, strajk robotników w przemyśle

pończoszniczym kończy się w dniu dzisiejszym i w sprawie tej odbędzie się konferencja w inspektora-cie pracy.

Z powodu śmierci

B. P.

## Franciszki Lentowej

wyrażamy mężowi i rodzinie głębokie współczucie.  
W zmarłej tracimy dzielną i gorliwą członkinię naszej instytucji i zachowamy po niej szczerą żal i pamięć

Zarząd Kliniki Położniczej  
Sienkiewicza 83.

## Zaliczki dla urzędników państwowych.

Kto i kiedy może zaliczkę otrzymać.

Wobec mylnie podanych w prasie wiadomości w sprawie udzielania funkcyjnikom państwowym zaliczek na uposażenie, a mianowicie, jakoby zaliczki udzielane były tylko w wypadkach choroby z przeznaczeniem na cele lecznicze, wyjaśnia się, co następuje:

Ustawa o uposażeniu funkcyjników państwowych i wojska z dn. 9 października 1923 r. przewiduje dla stałych funkcyjników i szeregowych w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, bezprocentowe zaliczki na uposażenie, przekazując prezesowi rady ministrów określenie w porozumieniu z ministrem skarbu warunków przyznawania zaliczek oraz ich wysokości. Na podstawie tego zlecenia ustawowego prezes rady ministrów (również jak minister skarbu) wydał zarządzenie, w którym precyzując wypadki udzielania zaliczek, zasługujące na uwzględnienie, postanowił, że zaliczki mogą być udzielane na pokrycie wydatków, spowodowanych chorobą funkcyjnika, chorobą lub śmiercią tych człon-

ków rodziny, do których utrzymania funkcyjnik jest prawnie zobowiązany, na spłatę długów, powstałych bez winy funkcyjnika, w wypadku utraty niezbędnych ruchomości (np. ubrania, bielizny i t. p.), skutkiem kradzieży, rabunku, pożaru, lub powodzi na pokrycie wydatków, związanych z wstąpieniem w związku małżeńskie funkcyjnika lub jego dzieci ślubnych, uprawnień lub pasierbów, w wypadkach powiększenia się rodziny oraz konieczności ponoszenia wydatków, związanych z prowadzeniem podwójnego gospodarstwa domowego z powodu niemożności otrzymania mieszkania.

Ponadto mogą być udzielane zaliczki również w innych wypadkach, jednak za zgodą ministerstwa skarbu.

Z wyżej przedstawionego uromowania zaliczek na uposażenie, widać, że zaliczki udzielane są nie tylko w wypadkach choroby, lecz w rozmaitych wypadkach, w których funkcyjnik z przyczyn przez siebie niezawinionych znalazł się w krytycznej sytuacji finansowej.

## Zagonki dla biednej ludności Łodzi.

Delegacja wydziału gospodarczego, pragnąc przyjąć z pomocą biednej ludności m. Łodzi, uchwaliła wydzierżawić część gruntów miejskich pod zagonki, mianowicie pomiędzy szosą karolewską a szosą konstancyńską i między strzelnicą wojskową a osadą Mania. Zagonki będą wydzierżawio-

ne biednej ludności naszego miasta w rozmiarze jednej czwartej morgi na osobę, za opłatą jednej czwartej korca zboża. Pragnący wydzierżawić zagonki powinni zwracać się do leśniczego lasów miejskich przy szosie konstancyńskiej.

## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.  
Z rana mgliście, przymrozek, słabe wiatry wschodnie.

## Związek zawodowy techników

P. W. i Z. P. zawiadomiła swych członków, że we wtorek o g. 8 wiecz. Jn 11 b. m. p. Józef Nożyczkowski wygłosi referat o „snuciu osnów“.

## Raut w filharmonii.

Wielki raut w filharmonii w dniu 15 b. m. na rzecz harcerstwa zapowiadają się wspaniale. Odnosi się to przede wszystkim do części artystycznej, w której biorą udział takie sily jak Comte-Wilgocka, Starska i szereg innych znanych i cenionych artystek i artystów. Specjalną atrakcją będą żywe obrazy (Madame Butterfly, Kleopatra i t. d.) w wykonaniu amatorskim pań ze sfery towarzyskiej. Doskonale też zapowiadają się zabawa taneczna.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę cel, na jaki przeznaczony jest dochód z rautu, śmiało możemy wróżyć tej imprezie duże powodzenie.

## „Łódź w karykaturze“.

W księgarni przy ulicy Piotrkowskiej 107 znalazła gościnie wystawa prac zdolnego karykaturzysty i rysownika, ucznia prof. Lentza, współpracownika humorystycznych tygodników i kilku dzienników stołecznych, p. Tadeusza Kleczyńskiego. Szereg frazyrnych karykatur, poświęconych bardzo popularnym w Łodzi osobistościom, przedstawia się, zarówno pod względem satyrycznym, jak i artystycznym, bardzo dodatnio.

## Bezplatne seanse kinematograficzne dla szkół pow. zechnych.

Począwszy od dnia wczorajszego wydział oświaty i kultury rozpoczął w miejskim kinematografie oświatowym przy Wodnym Rynku wyświetlać nowy bezpłatny program naukowy dla wychowawców miejskich szkół powszechnych. Na całość tego programu składają się: wspaniałe zdjęcia Wieliczki (kopalnia soli), zdjęcia, przedstawiające produkcję cukru, pod ogólnym tytułem „Przemysł cukrowy w Polsce“ oraz „Sól potasowa“ (Kaluź). Seanse te odbywają się codziennie o godz. 10 i 12 rano.

## Życie i sąd.

### Spadkobiercy Suchera Szepsa nie żyją w zgodzie

Rok więzienia i pozbawienie praw za wyłudzenie dziedzictwa.

Na mocy statutu zatwierdzonego dnia 21 października 1909 roku, powstało w Łodzi akcyjne towarzystwo S. Szeps i S-ka.

Założycielami tego towarzystwa byli Sucher Szeps i małżonka jego Sara, dyrektorem zarządzającym zaś od czasu powstania towarzystwa do dnia dzisiejszego jest Jakób Szeps, najstarszy syn małżonków Szepsów.

Prócz syna Jakóba, Szepsowie mieli jeszcze kilkoro dzieci, a w tej liczbie i Mendla.

W roku 1915, fabryka towarzystwa w Zduńskiej Woli została zamknięta i Mendel Szeps, straciwszy posadę, przeprowadził się do matki.

Pozbawiony funduszy i trapiący nieuleczalną chorobą, Mendel coraz więcej był zależny od Jakóba, który się nim „opiekował“.

Mendel Szeps aktem darowizny przez notariusza przepisał na swą córkę Chaję Mirjam ze swego udziału w spadku po ojcu prawo własności do akcji nominalnej wartości 8 tys. rubli.

O tranzakcji tej Mirjam zawiadomiła zarząd towarzystwa akcyjnego S. Szeps i S-ka.

W dniu 8 czerwca 1920 roku Mendel Szeps dodatkowo sporządził akt darowizny, na mocy którego przepisał na swoją córkę Chaję Mirjam prawo własności do akcji towarzystwa nominalnej wartości 30 tys. rubli.

Również i o tej tranzakcji Chaja zawiadomiła zarząd towarzystwa. Gdy Chaja Mirjam, zażądała od Jakóba Szepsa dywidendy, ten odpowiedział, iż przyznaje jej prawo do otrzymania dywidendy zaznaczając jednak, że pieniądze nie może jej wypłacić, ponieważ fabryka żadnych dochodów nie przynosiła, zgodził się jednak wypłacić jej pewną kwotę, pod zastaw akcji towarzystwa, na co się Mirjam zgodziła.

Po śmierci swej matki, Mendel Szeps, nie mając żadnych dochodów, stał się zupełnie zależnym od swego brata Jakóba.

Ten ostatni, korzystając z bezradnego położenia, w jakim obecnie znalazł się Mendel, wyłudził od niego posiadane akcje, choć zostały już darowane córce.

Po jakimś czasie rodzina zwróciła uwagę, że Jakób dobrze żyje z Mendlem, czego dotychczas nie było, kupował mu garderobę, bieliznę, wogóle okazywał mu od pewnego czasu wiele życzliwości.

W dniu wczorajszym powyższa sprawa, była rozpatrywana w wydziale karnym sądu okręgowego.

Z zeznań świadków wynika, że Jakób istotnie tyranizował brata swego Mendla, aż zmusił go do pozostającego w oplakany stanie materialnym, do sprzedania podarowanych córce akcji.

Rejent Pstrągowski, zbadany w charakterze świadka, wyjaśnił, iż rzeczywiście w kancelarii jego, spisane zostały dwa akta darowizny przez Mendla Szepsa na rzecz córki swej Chaję Mirjam Szeps.

Przez cały czas Jakób, chcąc zmusić brata swego do sprzedania akcji, nie chciał pożyczyc mu nawet drobnej sumy, wobec czego rodzina zmuszona była robić składki dla Mendla.

Berysz Szeps, brat oskarżonego, wyjaśnił, iż Jakób nie chciał mu wydać tymczasowego zaświadczenia za otrzymane akcje, i dopiero pod presją sądu, gdzie sprawę brat przegrał, wydał mu żądany dokument.

Prokurator Feliks Fajt, w swej przemowie żądał dla oskarżonego odpowiedniej kary.

Mecenas Kon, usiłował w swej przemowie przekonać sąd o niewinności swego klienta.

O godzinie 6.30 wieczorem, sąd ogłosił wyrok na mocy którego przyznał poszkodowanej powólkę cywilną, a Jakóba Szepsa skazał po pozbawieniu praw na zamknięcie w domu poprawy na przeciąg 1 roku.

Na mocy amnestii darowano skazanemu połowę kary.

## Poszukuje

się jednego względnie dwóch pokoi z kuchnią.

Zgłoszenia do adm. „Głosu“ pod „Centrum—Zaraz“.

## Licytacje przymusowe.

Wydział podatkowy magistratu m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości że w dniu 12 listopada 1924 roku o godz. 9 rano odbędą się licytacje przymusowe ruchomości niżej podanych osób za niewpłacone podatki:

Karl P. Pomorska 19, tremo. Luksenberg, Pomorska 18, tremo, kredens i szafa L. Jeleniewicz, Piramowicza 14, szafa, Liberman, Piotrkowska 12, biurko. Goździk, Nowomiejska 12, towar. Klajner, Nowomiejska 12, 8 skrzynek. Bażner, Narutowicza 29, kredens. Wygodzkiego, N. Cegielniana 52, kasa. Gostyńskiego, Piotrkowska 16, półeczochy. Fritz Juliusz, N. Targowa 31, szafa. Szpigiel Nowo-Targowa 4, 2 szafy. Lewit Józef, Lipowa 20, kredens. Bergman, Lipowa 12, otomana. Besynger, Leśna 17, komoda. Lewit i Brzeziński, Lipowa 20, kapa. Barman Izrael, Pomorska 25, toaleta i zegar. Kon Icek, Pomorska 67, garderoba. Gutsche, Pomorska 76, waga. Kowalski, Pomorska 94, masz. do pisania. Glane, Pańska 4, otomana. Bendet, Pańska 1, lustro. Zilberszajc, Narutowicza 22, szafa. Fiszbajn Sz., Podrzeczna 29, kredens. Frajnd i małż. Sztajnszajder, Północna 12, garderoba. Kalowskiego, Szkolna 4, biurko. Reisbaum, Pańska 1, zegar. Dziegańskie-wo, Szkolna 17, zegar. Lewin L., Zakątna 13, samowar. Wajnberg, Cegielniana 62, 2 kapy. Wajnberg, Konstancyńska 36, kapa. Waksberg, Konstancyńska 58, kapa. Winkler Z., Szkolna 26, tremo. Zylbersztein, Nowomiejska 7, 2 krz. Dykman D., Wschodnia 38, pierścioneł i zegarek. Kraszał, Piotrkowska 24, lustro. Cymetman A. I-go Maja 5, zegar i maszyna do szycia. Glicenstein, Zielona 28, 2 szafy. Sendowski, Cegielniana 19, kredens. Kon, Cegielniana 66, szafa. Łaske J., Cegielniana 71, tremo. Gajewski Jan, Magistracka 14, maszyna do szycia.

Dnia 13 listopada 1924 roku o godz. 9-ej rano:

Szczerbiński, Lubelska 8-1947d, szafa. Goldblum, 28 pułku strzelców Kanłowski 55, szafa. Prusznycowcy, Lipowa 31, szafa. Traube, Lipowa 53, kredens. Pieslak, Nowo-Zarawska 29-10588, szafa. Szeps, Piotrkowska 70, lustro. Lahman, Piotrkowska 79, kredens, otomana i lustro. Przygoda, Piotrkowska 120, 2 szafy. Draże, Przejazd 46, kredens. Szyper, Przejazd 100, maszyna do kopowania. Dobrecki, Pańska 54, kredens. Makówka, Rokicińska 20, szafa. Gamon-Ślaska 9, szafa. Wagner, Rokicińska 53, kanapa. Witczak Franciszek, Lubelska 8, kanapa. Kozak, Piotrkowski 70, 3 koidr y. Kutner, Piotrkowska 56, szafa.

MAGISTRAT m. ŁODZI  
Wydział Podatkowy.

Tow. Akc. dla Międzynarodowego Transportu „SCHENKER i S-ka“, Pomorska 21  
poszukuje rutynowanego

## ekspedjenta kolejowego

od zaraz.

Zgłoszenia pisemne wprost.

11094—2

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.



Kalozse i Śniegowce  
**Tretern**

Wszczęświa-  
towej marki **TRETORN** Sp.  
Akc. **Warszawa, Leszno 2.**

## Dr. Groszlik

Choroby skórne i weneryczne.  
Leczenie promieniami Roentgena i światłem.  
**A. Jęko Kościuszki 27.**  
Przyjm. od 4—7 w 745—5

## Dr. med. H. Różaner

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie strasnym słońcem górskim.  
**DZIELNA 9.**  
Przyjmuje od 8 do 9 i pół i 4—8.  
Tel. 28 98. 62 24

## Zdolna krawcowa

poszukuje pracy w domach prywatnych. Czyje kost jumbo i palta. Oter-sub „M. M.“ do „Głosu“ 25—1

## Dr. med. S. Nowiański

Choroby skórne i weneryczne.  
Przy muje od 4 ej do 8-ej popol.  
**Sienkiewicza 34.**

## Dr. BRAUN

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
**Południowa 23**  
Przyjm. 8—10 1—2 i 4—8.

## Dr. Eustaw Kon

Choroby uszu, nosa gardła i chirurg.  
Soboty przyjm. 12—1 od 4—7.  
**Piotrkowska 113.**



Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.  
**SALA FILHARMONJI.**

DZIS o godzinie 8.45 wieczorem DZIS  
Ostatni koncert pod dyr. **Oskara Frieda**  
Solista: **Aleksander Borowski** (gen. pianista)  
W programie:

**CZAJKOWSKI: SYMFONJA № 6** (Patetyczna)

**CZAJKOWSKI: KONCERT FORTEPIANOWY**

oraz utwory solowe:  
**S. PROKOPJEW: a) Preludjum, b) Sarkam. J. STRAWIŃSKI: Suita z baletu „Pietruszka“ a) Rosyjski taniec, b) W Jomu Pietruszki, c) Rosyjskie zapusty**

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonii przy kase 2. 11099—1



Żądać wszędzie!

Jest w druku i w pierwszych miesiącach 1925 roku ukaże się (w języku polskim)

## Wielki ilustrowany almanach przemysłu, handlu i finansów.

Almanach będzie zawierał szereg monografii i artykułów o przemyśle, handlu i finansach, biografie oraz fotografie żydowskich pionierów przemysłu i handlu, artykuły i notatki o większych firmach żydowskich w Polsce, spis fabrykantów i kupców podług branż oraz ważne informacje, niezbędne dla każdego kupca.

W almanachu umieszczone będą również ogłoszenia i reklamy.

Adres: **Lazar Kahan, Łódź, Nawrot 7. Tel. 27-47. 11091-9**

## Asystentka

do gabinetu dentystycznego poszukiwana natychmiast. Oferty do „Głosu“ pod „K. B.“ 11067—2

## Poszukuje

jakiegokolwiek posady za skromnym wynagrodzeniem inżynier z 16-letnią praktyką biurowo handl. i warszt. w kraj. za. rancie i ostatnio w centrach Rosji, znajomość polsk., niem., ros. i franc. Zgłoszenia do Adm. „Głosu“ pod „Praca 672“.

## Sytuacja gospodarcza w Rumunii.

**Polityka deflacyjna i jej skutki. Podatki, cła i taryfy kolejowe. Zmiana waluty w Polsce. Fatalny stan kolei żelaznych. Taniej drogą okrężną niż przez Polskę. Brak propagandy polskiej. Bank polski w Rumunii. Smutne cyfry. Czechosłowacja górą. Przemysł trykotażowy budują polacy. Robotnicy polscy. Zbiory tegoroczne.**

(Koresp. własna).

Od władz rumuński wszedł na drogę polityki deflacyjnej, prowadzi ją z całą konsekwencją. Brak znaków pieniężnych daje się odczuwać coraz dotkliwiej, zanika działalność banków, kurczy się handel, rośnie natomiast liczba upadłości i protestów.

Polityka finansowa rządu rumuńskiego zdąża do podniesienia kursu leja, jednak cel ten tylko w nieznacznym stopniu, gdy chodzi o ostatnie miesiące, został osiągnięty. Przemysł jęczy pod nadmiernymi podatkami, które jak np. podatek dochodowy za rok 1924, są pobierane z góry. Niepomnie również wysrubowane zostały ostatnie cła i stawki taryfowe na towarach.

Nieuniknionym zjawiskiem polityki deflacyjnej i wzmożonego nacisku śruby podatkowej jest wzrost kosztów utrzymania, czemu zwłaszcza sprzyjają wysokie stawki celne, odgradzające rynek rumuński od konkurencji zagranicy. W porównaniu z sierpniem 1923, ceny artykułów pierwszej potrzeby we wrześniu 1924 r. były przeciętnie o 100 proc. droższe, za wyjątkiem mąki i chleba, które podrożały tylko o 35 proc., oraz cukru, który podrożał o 20 procent. Wzrost ogólnego wskaźnika drożyznianego w tym okresie wynosi 110 procent.

Zmiana waluty w Polsce dała się odczuć dość silnie w życiu gospodarczym Rumunii. Niepewność co do kursu nowej waluty zmuszała początkowo sfery kupieckie do pewnej rezerwy w stosunkach handlowych z Polską, a następnie gwałtownie począł się kurczyć eksport Polski do Rumunii z powodu utrzymującego się niezmiennie wysokiego kursu złotego.

Pierwsze noty złotowe obiegły w Rumunii po 46 i 50 lej. Ostatnio kurs ten ustabilizował się na 43 lej.

Natomiast począł się kalkulować eksport z Rumunii do Polski, który też w ostatnich miesiącach bardzo znacznie wzrósł i uczynił nasz bilans z Rumunią wysoce pasywnym dla Polski.

Drożyzna w Polsce zmusiła kupiectwo rumuńskie do szukania innych źródeł zakupów. W branży manufakturowej opanowuje rynek francuska i czeska.

Stan kolejnictwa nie uległ zmianie. W dalszym ciągu brak jest taboru, tory znajdują się w fatalnym stanie, wykojenienia są na porządku dziennym, a administracja ani o to się nie poprawiła. Fatalne te stosunki w dziedzinie transportowej odbijają się poniekąd bardzo niekorzystnie na kolejnictwie polskim, gdyż transporty rumuńskie, przeznaczone nawet dla wschodnich prowincji niemieckich, zamiast koleją, ekspedjowane są drogą morską na Gałac do Hamburga,

co podobno jest i taniej i bezpieczniej. Tranzyt rumuński przez Polskę jest skutkiem tego niezwykle niski.

Zmiana w administracji kolejnictwa, mianowicie zniesienie dystryktów bessarabskich w Kiszyniowie i przyłączenie jej do dystryktu kolejowej w Jassach, podjęta wzięciem natury politycznej, oprócz nowych utrudnień, nic innego nie przyniesie.

Przy pracach nad nową taryfą celną, władze rumuńskie popełniły błąd. Nie umiały bowiem dochować tajemnicy o nowych mających wejść w życie stawkach celnych. Wiele ważnych szczegółów wyszło przedwcześnie na jaw i ruchliwe rumuńskie kupiectwo natychmiast je wy-

korzystało, sprowadzając masowo towary, co do których projektowano podniesienie stawek celnych. Tem się tłumaczy żywy ruch importowy w ostatnich miesiącach i zachowanie się waluty rumuńskiej, które jednak natychmiast po wprowadzeniu taryfy celnej, za bijającej import, ustąpiło. Równocześnie z taryfą celną zostały podniesione taryfy kolejowe.

### Propaganda towarów polskich w Rumunii

leży odłogiem. Prasa tamtejsza bardzo chętnie zamieszczałyby odpowiednio wzmiarki i artykuły informacyjno-agitacyjne, ale za to trzeba płacić, a niema niestety nikogo, kto by chciał płacić.

Z życia kolonii polskiej w Rumunii należy podnieść fakt, że analizuje się rokowania w sprawie utworzenia

banku polskiego w Rumunii. Bank ten pod firmą „Bank Rolniczy i Przemysłowy T. A.” (Banca Agricola si Industrială S. A.) powstaje w Czerniowcach z kapitałem zakładowym 3 miliony lej, który wpłaci wyłącznie ludność polska. Inicjatywa założenia tego banku wyszła od polskiej rady narodowej, politycznego zrzeszenia obywateli rumuńskich narodowości polskiej. Bank rozpocznie swe czynności prawdopodobnie jeszcze z końcem tego roku.

W dziedzinie importu produktów, jak węgiel, koks, cement, wapno, kamienie i piasek kwarcowy Polska jest jedynym ich dostawcą; w dziedzinie importu innych towarów najpoważniejszym konkurentem jest

### Czechosłowacja.

Wymownie o tem świadczą cyfry. Import Rumunii z Polski w miesiącach maju, czerwca i lipcu 24 roku reprezentował wartość — 44.025,249 lej.

W tym samym czasie Czechosłowacja eksportowała do Rumunii tylko przez Czerniowce, a więc drogą lądową towarów o wartości 74.990,482 lej.

Odwrotnie: Polska sprowadziła z Rumunii w tym samym okresie towarów za 74.259,147 lej.

Czechosłowacja zaś tylko za 38.437,471 lej.

Samej mąki pszennej, Polska, kraj wybitnie rolniczy, sprowadziła w drugim kwartale 1924 r. z Rumunii za 34 milionów lej.

Drzewa i materiały tartych wywieziono również w drugim kwartale r. b. z Rumunii do Polski za 5 i pół miliona lej.

Ostatnio został zwolniony wywóz z Rumunii skór surowych i wełny, przyczem pobierane są opłaty wywozowe w następującej wysokości:

Skóry surowe od 1 kg. wagi 20 !  
 skóry solone 30 lej,  
 skóry suszone 40 lej,  
 wełna gorsza od 1 kg. 25 lej,  
 wełna lepsza 30 lej.

W dziedzinie przemysłu powstaje ostatnio nowa gałąź, mianowicie

### przemysł trykotażowy.

Do niedawna prawie zupełnie nieznan w Rumunii, posiada już dzisiaj kilka przedsiębiorstw w Czerniowcach. Założycielami i właścicielami tych fabryk są przeważnie przedsiębiorcy z Bessarabji, którym przemysł ten znany jest jeszcze z czasów rosyjskich, z czasu stosunków handlowych z Łodzią. Przemysł ten opiera się na metodach pracy polskich, a raczej łódzkich, z Polski sprowadza się maszyny, wzory wyrobów oraz personel techniczny, jak majstrów, maszynistów i t. p.

W Czerniowcach znajdują się już następujące fabryki trykotowe:

„Textila” S. A. około 150 robotników  
 „Trikotania” około 100 robotn.

„Trikot” około 40 robotników,  
 „Balta” około 40 robotników i  
 „Buchbinder i S-ka” około 60 robotników,

oraz pewna ilość pomniejszych warsztatów trykotażowych. Najważniejszą troską tych przedsiębiorstw jest kwestja robotnicza.

Tu jak i w rzemiośle brak jest robotników należyte ukwalifikowanych, których sprowadza się przeważnie z Polski, przyczem jednak trzeba zwalczać olbrzymie trudności, by uzyskać dla tych robotników prawo pobytu i przedłużenie go. Większym przedsiębiorstwom przez ich stosunki z władzami przychodzi to o wiele łatwiej, niż mniejszym lub rzemieślnikom, to też wyzyskuje się tą okoliczność w celach konkurencyjnych.

### Wynik zbiorów pszenicy

jest dobry i potrzeby kraju będą obficie zaopatrzone. To też najwyższa rada gospodarcza w Bukareszcie uchwaliła w dniu 30-go lipca b. r. zwolnić handel pszenicą od wszelkich ograniczeń wywozowych. Osobne pozwolenie na wywóz pszenicy nie jest potrzebne. Wywóz podlega tylko opłatom wywozowym w kwocie 45 tysięcy lej od dziesięciotonowego wagonu.

M. P. H.

## Czas pracy w szwajcarskim przemyśle włókienniczym.

(-) Ze sprawozdań szwajcarskich inspektorów fabrycznych dowiadujemy się, że w początkach roku 1923 ogółem w Szwajcarii 8055 zakładów fabrycznych podlegało ustawie przemysłowej, podczas gdy w początkach roku 1924 ilość tych fabryk spadła do 7933.

Podczas gdy wiele fabryk z powodu trwającego jeszcze zastój, nie było w możności całkowicie wyzyskać pełnego 48-godzinnego tygodnia pracy, już w połowie roku 1924 zaczęły napływać podania z przemysłu włókienniczego o przedłużenie czasu pracy do 52, a nawet 56 godzin w tygodniu.

Tak zwane przemysły sezonowe, jak przemysł plecionek słomianych, przemysł kapeluszniczy i czapkowy, hafciarstwo i tkalnie lniane otrzymują oddzielnie od rady związkowej szwajcarskiej na każdy rok terminowe zezwolenie na przedłużenie czasu pracy, jednak z biegiem ostatniego roku również i inne zakłady przemysłu włókienniczego musiały otrzymać takie zezwolenie, przyczem władze kantonalne w swej kompetencji wydają jeszcze wyjątkowe zezwolenie na pracę nocną, w godzinach nadetatowych i t. p.

Przemysłowcy widzieli się zmuszeni prosić o takie zezwolenia, gdyż otrzymywali krótkoterminowe zezwolenia, które musiały być wykonane.

Szwajcarski przemysł włókienniczy zatrudnia przeważnie kobiety. Ogółem kobiety stanowią 39 procent liczby robotników tego przemysłu.

W przemyśle konfekcyjnym wskutek ograniczenia czasu pracy w fabrykach, praca wykonywana jest w domach sposobem chałupniczym na zamówienie fabrykantów.

Wkońcu nadmienić należy, że przeważna ilość zakładów przemysłu włókienniczego w Szwajcarii posiada już dzisiaj łaźnie dla robotników i domy robotnicze, w których nawet samotni robotnicy mężczyźni czy kobiety za bardzo skromną opłatą mogą znaleźć miejsce i całodziennie obfite utrzymanie.

Większe przedsiębiorstwo włókiennicze poszukuje wykwalifikowanej polsko-niemieckiej stenotypistki

Pożądana dobra znajomość języka angielskiego

Oferty sub. „B. B. Nr. 1380” do administracji „Głosu Polskiego”. 09—3

## Z życia przedsiębiorstw łódzkich.

### Widzewska manufaktura.

(-) Widzewska Manufaktura pracuje we wszystkich oddziałach pełnych 6 dni w tygodniu, a w niektórych działach przeszła już do pracy na dwie zmiany, również przez pełnych 6 dni w tygodniu.

W dalszym ciągu przeprowadzane są w tem przedsiębiorstwie zmiany i udoskonalenia techniczne, które obliczone są na wzmoczenie wydajności pracy przy jednoczesnym obniżeniu kosztów produkcji tak by można obniżyć ceny towarów, poprawiając ich jakość.

Jak się dowiadujemy ze strony dobrze poinformowanej, zarząd tego przedsiębiorstwa nie przewiduje, by w najbliższych miesiącach warunki mogły się o tyle zmienić, by musiano przystąpić do ograniczenia dni pracy. „Widzewska Manufaktura” bowiem pracuje w przeważnej części na skutek posiadanych zamówień, a prócz tego zwykła sprzedaż z magazynu idzie w tem tempie, że przy obecnym uruchomieniu codzienny napływ to-

warów zaledwie wystarcza na zaspokojenie potrzeb tej sprzedaży. Prezes „Widzewskiej Manufaktury” p. Oskar Kon, dotychczas znajdując się zagranicą i prawdopodobnie nie wróci do Łodzi przed, jak za kilka tygodni. Zarząd natomiast sprawują pp. Henryk i Maksymilian Konowie, z któr. pierwszy zażmuje się przeważnie działem produkcji, drugi zaś działem handlowym.

Nazwa firmy nie brzmi już jak dawniej „Widzewska Manufaktura Bawełniana” lecz „Widzewska Manufaktura” gdyż oprócz przędzki bawełny na wielką skalę, firma ostatnio wiodrebrniła dział metalurgiczny i drzewny, tworząc z tych działów samodzielne jednostki administracyjne, które pracują nie tylko dla zaspokojenia potrzeb firmy, ale również dla rynku.

W dziale metalurgicznym prowadzona jest na szeroką skalę produkcja maszyn i przyborów tkackich.

## Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa. WARSZAWA, 10 listopada (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA.  
 Dolary 5.185

CZFKA.  
 Belgia 25.00  
 Holandia 207.50  
 Londyn 23.88  
 N. York 5.185  
 Paryż 27.30  
 Praga 15.48  
 Szwajcaria 100,  
 Wiedeń 7.325  
 Włochy 22.30  
 Bony złote 0.96  
 Miljonówka 0.60  
 8 proc. pożyczka złota 6,30  
 Pożyczka dolarowa 3,43  
 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 23.00  
 5 pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 17.15  
 10 proc. pożyczka kolejowa 8,70  
 8 proc. listy zastawne ziemskie za 1 dolar wartości nominalnej 4,50

### Giełda akcyjna.

Bank dyskontowy 5,60, 5,80  
 Bank handlowy 6,30  
 Bank dla handlu i przem. 1, 1,10  
 Bank kredytowy 0,25, 0,30  
 Bank zachodni 1,80  
 Bank zjedn. ziem. pol. 1,80, 1,70  
 Bank zw. ziemian 0,15, 0,20  
 Sole potasowe 3,75, 3,85  
 Cerata 0,41  
 Kijowski 0,25  
 Zgierz 2,40  
 Brown Bowery 1  
 Siła i Światło 0,48  
 Chodorów 5,20  
 Czernik 0,60, 0,58  
 Częstocice 2  
 Gosławice 2,10  
 Cukier 4, 3,90, 3,95  
 Łazy 0,13, 0,14  
 Wysoka 2,90, 3,05  
 Węgiel 1) i 2) 3,05, 2,95; 3) i 4) 3, 3,05  
 Nafta 0,56  
 Nobel 1,70, 1,80, 1,75  
 Cegielski 0,62  
 Lilpop 0,68, 0,65  
 Modrzejów 1) 4,80; drobne 5, 4,90, 4,95  
 Norblin 0,94, 0,99, 0,96  
 Ostrowieckie 6,65, 6,80, 6,70  
 Pocisk 1,25 1,35  
 Rudzki 1,33, 1,36, 1,34  
 Starachowice 2,22, 2,16  
 Zieleniewski 9,70, 9,60  
 Unja 5,60  
 Zawiercie 22, 25, 23  
 Żyrardów II em. 15,15, 14,75, 14,80  
 Borkowski 1,05, 1,06  
 Habermusch 5  
 Wulkan 2,25  
 Spirytus 2,40

Notowania giełdy w Paryżu. PARYŻ, 10-go listopada: (Pat) Zamknięcie giełdy.  
 Londyn 87,55  
 N. York 19,02  
 Belgia 94,65

Hiszpanja	256,50
Włochy	81,60
Szwajcaria	366,00
Norwegia	279,25
Szwecja	510,25
Praga	66,80
Rumunia	10,40

### Giełda notawska.

GDANSK, 10-go listopada (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

100 złotych polskich	101,93 105,52
Czek na Londyn	23,07—23,07
Telegraficzna wypłata na:	
Londyn	25,10—25,10
Holandja	217,0—218,60
Zurych	1,486—105,57

### Koncowe notowania w Zurychu.

ZURYCH, 10-go listopada (Pat). Dziśszą notowania były następujące:

Zamknięcie giełdy

Berlin	125,50
Holandja	207,55
Nowy-jork	519,—
Londyn	25,88
Paryż	27,27
Mediolan	22,50
Bruksela	24,90
Praga	15,45
Indapesz	0,0063
Belgrad	7,50
Sofia	5,72
Wiedeń	75,—
Bukareszt	2,90
Warszawa	100

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 10 listopada (Pat) Zamknięcie giełdy.

N. York	461,25
Francja	87,50,51
Belgia	95,60
Włochy	106,25
Szwajcaria	25,92,50
Szwecja	1,00
Portugalia	3,25
Hiszpanja	5,75,50
Holandja	11,50
Dania	20,20,50
Norwegja	5,107,50

### Niecki Kinematograf Oswiatowy

Wodny Rynek № 44.

Od niedzieli, dnia 9 listopada r. b.

### „Pięciu urwisów”

komedia w 6 częściach, oraz

### „Historja zegarska”

obraz naukowy w 1 akcie.

Początek seansów:

dla młodzieży o godz. 5 i 5 p.p., w soboty, niedziele i święta o g. 1 pp., dla dorosłych o g. 6,45 i 8,45 w

## SYPIALNIA

w dobrym stanie do sprzedania. Cegielniana 28 m. 10 od 12 — 2.

Plac Wolności 6.

1894-1924.

Plac Wolności 6.

2 zł.

# Okazja Jubileuszowa!

2 zł.

## Najstarszy Zakład fotograficzny i Pracownia Portretów

# „A. PIOTROWSKI“

### w Łodzi, Plac Wolności Nr. 6 (dawn. Nowy Rynek).

Nagradzany złotymi medalami na wszechświatowych wystawach w Paryżu, Wiedniu i t. p.

Niniejszym komunikuję P. T. Publiczności i Sz. Klienteli, że w roku bieżącym obchodzę 30-letni Jubileusz istnienia swego zakładu, który był popierany przez tak długi szereg lat pełnym zaufaniem przez najszersze sfery m. Łodzi.

Z okazji **Jubileuszu** postanowiłem na czas **Krótki** zniżyć ceny, by udostępnić ogółowi sfotografowanie się oraz mieć artystycznie wykonane foto-portret w przystępnej cenie w pracowni mojej, urządzonej podług ostatnich wymagań techniki fotograficznej.

**3 szt. Pocztovek podwójnie retuszowanych, cała figura 2 złote.**

**1 Foto-Portret duży z natury 40x50<sup>c</sup>m, „ „ 10 złotych**

**Uwaga:** Zakład mój nie ma nic wspólnego z firmą Zjednoczonych Fotografów. Agentów portretowych nie wysyłam. Zdjęcia wykonywują się codziennie od godz. 9-ej rano do godz. 8-ej wieczorem.

2 zł.

Plac Wolności 6.

Dawniej Nowy Rynek

Plac Wolności 6.

### II URZĄD SKARBOWY Podatków i Opłat Skarbowych w Łodzi.

Łódź, dnia 10 listopada 1924 r.

## OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszem do wiadomości ogólnej, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości, zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników:

**Dnia 18 listopada 1924 r. między godziną 10 rano a 4 po południu.**

- 1) Kuperman Samuel, Wólczajska 21, debowy kredens i pomocnik.
- 2) Barński Mieczysław, Pańska 77, szafa do garderoby, debowy stół i 4 krzesła, debowa umywalka, kozetka, skrzypce z futlarem.
- 3) Rubnowicz Leon, Zachodnia 64, dziewięć pełnych sztuk kangarnu na męskie ubrania, każda sztuka przeszło 20 mtr.
- 4) Rothberg Henoch, Cegielińska 43, 12 sztuk resztek damskiego szewlotu, 24 sztuki chustek welnianych, 24 sztuki chustek półwelnianych, 6 sztuk tow. bluzkowego różnego koloru, 12 sztuk resztek tow. baw.
- 5) Comber i Chunowicz, Piotrkowska 108, 6 sztuk tow. wełn. weluru, 5 sztuk tow. weł. 6 sztuk tow. weł. ubranlowego.
- 6) Kon Abram Izrael, Narutowicza 22, kredens, zegar meblowy, kredens pomocnik, stół i 12 krzesel, stolik z samowarem i szafa oszklona do książek.
- 7) Witikind Oszer, Dzielna 47, kredens, ulstro (tremo).
- 8) Szczeciński Dawid, Narutowicza 11, 100 mtr. podszewki bawełnianej, 40 mtr. towaru frote.
- 9) Jakubowicz i S-ka, Skwerowa 1, biurko, kasa ogniotrwała.
- 10) Toruńczyk Daniel Jakób, Piotrkowska 62, kredens stołowy, stół i 6 krzesel.
- 11) Weksler Jakób, Piotrkowska 62, 3 sztuki tow. weł. palowego welur.
- 12) B-cia Futerman, firma „Futalon“, Piotrkowska 60, 200 kilo szpagatu.
- 13) Ajzen B., Gdańska 31, 2 szafy do rzeczy, 1 kanapa, kryta cerata, 1 kredens, 1 lustro (tremo).
- 14) Kamińska Sura, Piotrkowska 19, 1 lustro (tremo), 1 kredens, 1 leżanka, 1 biurko, 1 garderoba z lustrem
- 15) Kalisz Uryn, Piotrkowska 18, 1 maszyna do szycia, 2 szafy do rzeczy, 1 kredens, 1 lustro (tremo), 50 sztuk spodni nowych wigoniowych.
- 16) Dabek Maks, Piotrkowska 27, kasa.
- 17) Weksler Sz. i Ch. Chocyński, Piotrkowska 32, 10 sztuk weluru.
- 18) Skóra Icek, Konstantynowska 36, szafa z lustrem.
- 19) Kalman Lipman, Piramowicza 12, kredens, pomocnik kredensu, zegar stojący stół i 6 foteli.
- 20) Klajnerman, Bucher i S-ka, Piotrkowska 56, 6 biurek, 4 stoły biurowe, maszyna do pisania.
- 21) Jakób Förster, Wschodnia 57, 20 sztuk towaru półwelnianego.
- 22) Zyltberg Mojsze, Zielona 7, 8 sztuk towaru welnianego po 30 metrów w sztańce.
- 23) Hochstein Hersz i B-cia Szczybuk, Zielona 15, kredens pokojowy z lustrem, otomana z lustrem, zegar stojący szafkowy, szafa z lustrem, lustro tremo z trzech części, stół, 8 krzesel i dwa fotele, 3 sztuki towaru welnianego gwardyjskiego, trzy sztuki razem 75 mtr.
- 24) Lubka J., Andrzeja 11, 1 lustro tremo, 1 biurko, 1 kredens, 1 szafa z lustrem; 3 fotele 4 krzesła.
- 25) Zweig U.S., Traugutta 12, kredens czarny, zegar stojący, stół debowy.
- 26) Sztrowels Lejbuś, Traugutta 14, 5 sztuk towaru ubranlowego.
- 27) Finster Herman, Kichler Oskar, Zakątna 79, pianino firmy „Cimmermana“.
- 28) Bette M. Kartuz i Landau, Piotrkowska 73, 8 sztuk kangarnu koloru ciemnego ubranlowego po 30 mtr. sztuka.
- 29) Hendeles Dawid i Frydman Moryc, Piotrkowska 83, 10 sztuk towaru trykotowego białego 150 kilo wagi.
- 30) Ajzner i Zylbersztejn, Piotrkowska 64, skrzynie przedzą wigoniowej.
- 31) Szczynger L. Piotrkowska 62, stół debowy, 6 krzesel, waga bufetowa, kredens, bieliźniarka z lustrem, biblioteka oszklona, szafa potrójna.
- 32) B-cia Epsztejn, Piotrkowska 56, 1500 mtr. oxford.
- 33) Kon Dawid, Południowa 29, 30 bel szmat welnianych.
- 34) Rozenberg Maurycy, Cegielińska 46, pianino, garderoba z lustrem, kozetka kryta gobelina, 1 biurko, 1 kasa ogniotrwała.
- 35) Chęcinski Szaja, Południowa 18, 20 bel szmat bawełnianych i welnianych.
- 36) Herszkowicz Uszer, Zawadzka 9, pianino.
- 37) Serebrwiński Jankiel, Południowa 25, kredens i 1 lustro tremo.
- 38) Berger Abram, Południowa 6, kanapa, szafa, do garderoby.

Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

066-1 Kierownik Urzędu: (—) Podmuniccki.

## Kto dopuszcza weksle do protestu?

Odpowiedz na to daję

**BIULETYN PROTESTÓW WEKSLÓWYCH,** wydawany przez Biuro „Wywiad“, pozostające pod patronatem miejscowego Związku Banków.

**BIULETYN PROTESTÓW WEKSLÓWYCH** wychodzić będzie 3 razy na miesiąc, poczynając od listopada

**BIULETYN PROTESTÓW WEKSLÓWYCH** będzie sprzedawany firmom, zarejestrowanym w Sądzie Okręgowym

Cena w prenumeracie miesięcznej Zł. 10.—

Zgłoszenia na prenumeratę należy nadsyłać na firmowym papierze pod adresem:

**Biuro Kredytowe Informacyjne i Wydawnicze „WYWIAD“, Sp. z ogr. odp., Piotrkowska 104.**

### Młoda, muzykalna

i wykształcona Niemka (izraelitka) pragnie otrzymać posadę jako wychowawczyni do jednego lub dwojga dzieci. Posiada pierwszorzędne referencje. — Oferty pod „D. B.“ do „Głosu“ 75-1

### Dwa pokoje

kuchnia, wygodny zlew, wodociąg, elektryczność, gaz, dojazd tramwajem, odśnieżenie. — Oferty pod Adm. „Głosu“ do „Piny“ 71-1

### WYKWIAT FIKOWARY

agent-sprzedawca poszukuje przedstawiciela lub sprzedawcy. Referencje pierwszo-rzędne. Łaskawe oferty dla „Handlowca“ w administracji pisma. 84-2

### Okazyjnie

sprzedam interes techniczny za 14.000 złotych gaję docho-du 2000 złotych miesięcznie, centrum Bydgoszczy, trzypokojowe mieszkanie z wygodami, meblami, maszyną do pisania, telefonem, motocykl z wozkiem. Biuro ogłoszeń Webera, Bydgoszcz, Jagiellońska 6. 77-1

### Włoski e go

i francuskiego udziela dyla akademicka. Zgłoszenia sub. Linguistiana“ do Adm. „Głosu“ 65-1

### Niezawodny środek przeciwko

**Chrypce, duszności, kaszlu „GRANULKI RUSSYANA“** (Sulphuris aurat. benzo-nati). Chem. farm. lab. „Ap. Kowalski“, Warszawa.

### Jadłodajnię

w najruchliwszym punkcie sprzedam wraz z urządzeniem i meblami za 2000 złotych, z powodu objęcia drugiego interesu — Toruń, ulica Szewska 14. 65-1

### Pianino

dobre okazyjnie sprzedam. Gdańska 67-10 Od 10 0-12.50 11004-2-1

### !! Uwaga !!

Krawiec męski i przyjmuję zamówienia podług najnowszych żurnali. Za garnitur z dodatkami tylko 60 zł. Proszę się przekonać — Wólczajska 167, F. Krohn 10992-2-1

### Dr. med. A. Kryński

chor. skórne i weneryczne. Leczenie prom. Röntgena i lampą kwarcową. Przyjmuje 12-2 i 7-9. Al. Kościuszki 31 i p. tr.

### Ogłoszenia drobne

Po 6 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 3 grosze za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 30 gr

### Manka i wychow.

absolvente cours des lettres, donne leçons français, anglais S'adr. rue Cegielińska № 19, log 8 tront, III et. Rydel. Voir de 5-7. 09-3-n

### Posady i prace.

**Poszukiwane** absolwent Wyższej Szkoły Wio-kienicznej, techniczny kierownik przedalni, zarem doświadczo-ny i samodzielny buchalter — korespondent, znający sprawy finansowe i podatkowe poszukuje posady swej specjalności lub szefa biura, zarządzającego fabryką, manipulant, sprzedawcy w Łodzi lub na prowincji. Niepospolite świadectwa i referencje. Oferty pod „Poważny“ do adm. „Głosu Polskiego“ 92 z pp

### Kupno i sprzedaż

A.A. Meble, dywan, łóżka, metalowe Tow. Akc. Konrad, Jarnuszkiewicz, urządzenia biurowe, kuchnie, krzesła wiedeńskie, otomany, leżanki po cenach znizonych, poleca Maganym Mebli W. Romaszowski, Piotrkowska 116, i metro, tront — Tel. 21 01. 74-5 k

### Dr. med. Szumacher

Choroby skórne i weneryczne. Codz. przyjm.: od 5-7 i pół, w niedzielę i święta od 11-1. Benedykta 1 (o-gu „terapia“).

### Dr. W. Łagunowski

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje prócz niedziel i świąt od 1.30 do 2.30 popoł. od 5-8 w. Gdańska Długa 42.

przedam sklep z mieszkaniem, Fabryczna № 2. Wiadomość od 5-7. 59-2-h

### Doniesienia rozm.

kuszerka Pipikowa w przyjmuje zamówienia pań. Ul. Piotrkowska 132 m 14. 757-10-d

przybił się pes wyżej, biały, czarne lary. Prawy właściciel może odebrać. P. otrkowska 165, u dozorcy. 54-1 d

wynajmę pianino w na przedpołudniowe godziny do ćwiczeń. — Oferty pod „I. Z.“ 57-1

maginą pies rasy i więcej. Odpro-wadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 132. Strykowski 69-1 d

ostala otwarta i pracownia dziecięcego opublia. — S. Kamiński, Sienkiewicza 10. 57-2-d

### Lokale, mieszkania

duży umeblowany pokój (światło elektryczne i gazowe) z całodziennym lub częściowym utrzymaniem, dwóm osobom najchętniej panom, od zaraz do odstąpienia — Zgłaszać się można między 10-12 w południe, Gdańska № 45 parter, Rozenstein 08-2-0 m

poszukuję intelligennej nanny do dwójga dzieci (5 lat i 1 i pół) Zgłosić się między 1-5 pp. Pomorska 6, m. 1. 092-1-pz

tożary na kredensy pokojowe poszukuje stolarnia, ul. Napiórkowskiego 7 01 2p2

poszukania pokój stół w ul. Pańska № 11, m 8 od 4 8 4 5-k

panarki śpiewające do sprzedaży Pomorska 53, dozorca wskazuje

mieszkania pokojów z kuchnią poszukuję w centrum lub krańcach miasta. Pośrednictwo pożądan. Oferty do „Głosu“, „TSK“ 078-3 m

pokój wspólny z utrzymaniem dla starszego pana. Przejazd 76 m 7. 985-2-m

okoju nieumeblowanego poszukuję dla starszego solidnego pana. — Oferty ze wskazaniem wielkości i piętrowości do „Głosu“ sub „K L 5“.

pokój z meblami, lub bez mebli do wynajęcia. Wiadomość w „Ogniewie“ Sienkiewicza 67. 035-1-m

### Interesy handlowe

piekarnia do sprzedaży w mieście w dobrym punkcie. Dogodne warunki. Rzgowska 157. 61-1-h

przedam duży sklep kołonijski w mieście prowincjonalnym — lub przyjmę wspólnika wiadomość: Piotrkowska 57, 75-1 h

przedam duży sklep kołonijski w mieście prowincjonalnym — lub przyjmę wspólnika wiadomość: Piotrkowska 57, 75-1 h

### Sweatry

weliane i jedwabne, maszynowe oraz ręczne roboty przerabiamy podług najnowszych fasonów. Maison d'Art Poludniowa 28 m. 28 Piotrkowska 82.